Wojew. Biblioteka

PROLETARIUSZE WSZYSTKICH KRAJÓW ŁĄCZCIE SIĘ!
Gazeta
CZWARTEK
krakowska
Kraków 12 stycznia 1967 r.
Nr 10 (5877)
Rok XIX
Cena 50 gr
Wyd. A
ORGAN KOMITETU WOJEWÓDZKIEGO POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

Huta im. Lenina w obliczu dalszego rozwoju

• Przemówienie J. Cyrankiewicza • List do Wł. Gomułki

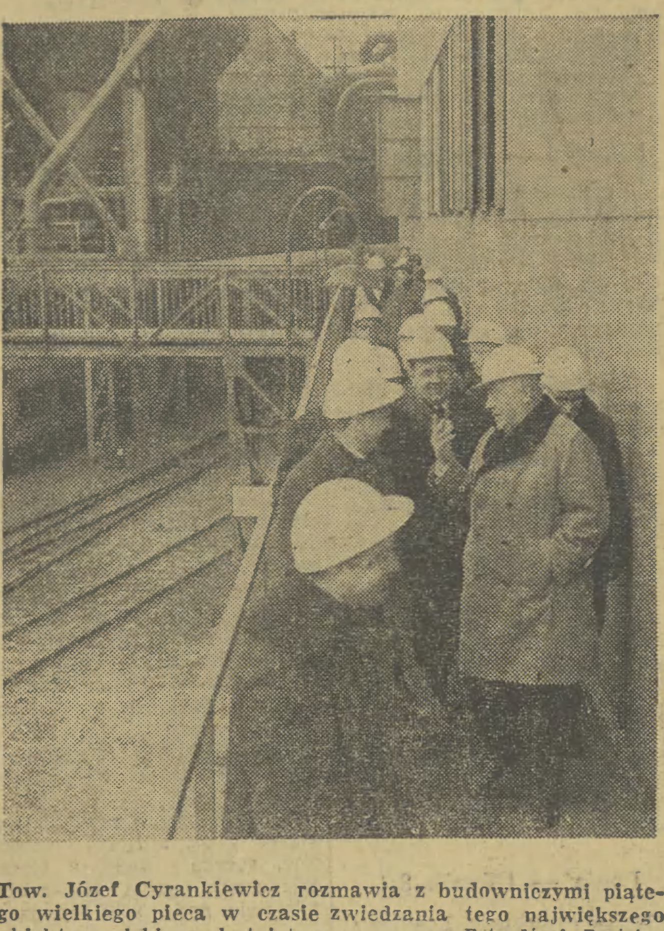

Tow. Józef Cyrankiewicz rozmawia z budowniczymi piątego wielkiego pieca w czasie zwiedzania tego największego obiektu polskiego hutnictwa. Fot. Józef Brożek

(Inf. wł.) Dzień wczorajszy był wielkim świętem Huty im. Lenina. Oto zakończono drugi etap budowy tego największego polskiego kombinatu przemysłowego. Na kilka minut przed godziną 11 do gmachu dyrekcji przybył premier Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej **Józef Cyrankiewicz**, którego witali serdecznie hutnicy, wręczając gościowi kwiaty. Z kolei powitali tow. Cyrankiewicza — dyrektor Przedsiębiorstwa Przemysłowego Budowy Huty im. Lenina inż. **Henryk Vogt**, dyrektor naczelny Huty im. Lenina mgr inż. **Bohdan Kołomyjski.**

Z kolei towarzysz premier udał się do sali konferencyjnej dyrekcji, gdzie tow. Vogt i tow. Kołomyjski poinformowali prezesa Rady Ministrów o przebiegu prac inwestycyjnych w hucie, których drugi etap zakończył się właśnie oddaniem do eksploatacji największego polskiego pieca hutniczego o objętości ponad 2 tys. m sześc.

Józef Cyrankiewicz w towarzystwie gospodarzy huty i Przedsiębiorstwa Przemysłowego Budowy Huty im. Lenina, rozpoczął zwiedzanie kombinatu od zapoznania się z pracą wielkiego pieca nr 5. Oprowadzał gości po tym obiekcie dr inż. **Leszek Król** — kierownik wydziału wielkich pieców. Następnie Józef Cyrankiewicz udał się do stalowni konwertorowo-tlenowej, u progu której witał dostojnego gościa inż. **Jerzy Grzyb**, kierownik wydziału stalowni konwertorowo-tlenowej i inż. **Edward Barszcz**, dyrektor Zarządu Budowlano-Montażowego nr 2, który to zarząd wznosił ten nowoczesny obiekt polskiego stalownictwa. Towarzysz premier zapoznał się z pracą brygady prowadzącej właśnie spust stali z pieca konwertorowego.

*

O godz. 13.00, dnia 11 stycznia 1967 r. odbyła się w Hucie im. Lenina uroczysta połączona konferencja samorządów robotniczych Przedsiębiorstwa Przemysłowego Budowy Huty im. Lenina i Huty im. Lenina. Przybyli na nią prezes Rady Ministrów **Józef Cyrankiewicz**, gospodarz województwa krakowskiego, poseł na Sejm I sekretarz KW PZPR w Krakowie tow. **Czesław Domagała**, minister przemysłu ciężkiego **Janusz Hrynkiewicz**, minister budownictwa i przemysłu materiałów budowlanych **Marian Olewiński**, z-ca ministra przemysłu ciężkiego do spraw hutnictwa **Franciszek Kaim** oraz wiceminister budownictwa i przemysłu materiałów budowlanych **Stefan Fariaszewski**. Jest także przewodniczący Prezydium WRN w Krakowie **Józef Nagórzański**, przewodniczący Prez. Rady Narodowej m. Krakowa **Zbigniew Skolicki**. Właśnie ci czołowi działacze władz partyjnych i administracyjnych przybyli na uroczyste posiedzenie KSR-ów do budowlanych Huty im. Lenina i do hutników, którzy dzisiaj są czołowym oddziałem klasy robotniczej i świecą całemu krajowi przykładem znakomitego przygotowania zawodowego oraz politycznego.

Uroczyste posiedzenie konferencji samorządu robotniczego Przedsiębiorstwa Przemysłowego Budowy Huty im. Lenina i Huty im. Lenina otwiera sekretarz Komitetu Zakładowego PPB HiL tow. **Karol Jasek**, witając serdecznie dostojnych gości i przedstawicieli ofiarnych załóg budowlanych oraz hutniczych. Wśród nich znajdują się ambasador Związku Radzieckiego w Polsce **Awierkij Aristow**, konsul ZSRR w Krakowie **W. S. Miedow.** Są również obecni specjaliści radzieccy, którzy walnie i zasadniczo przyczynili się do uruchomienia wielu obiektów Huty im. Lenina.

Zabiera głos inż. Henryk Vogt. dyrektor naczelny Przedsiębiorstwa Przemysłowego Budowy Huty im. Lenina. Melduje on premierowi, zaproszonym gościom i towarzyszom pracy, że wielki piec nr 5 został dnia 20 grudnia 1966 r. przekazany do wstępnej eksploatacji i rozpoczął służbę w polskim hutnictwie o 11 dni wcześniej przed terminem rządowym. Komisja rządowa odbioru oceniła jakość robót budowlano-montażowych i prac rozruchowych jako bardzo dobrą.

Dyrektor Vogt, kierujący PPBHiL, stwierdza, że **drugi etap budowy Huty im. Lenina oznacza wartość nakładów inwestycyjnych — 9 mld zł. Za tę sumę wybudowano budynki o łącznej kubaturze 4.400 tys. m sześć., zamontowano 80 tys. ton konstrukcji stalowych oraz 70 tys. ton maszyn i urządzeń.** Wśród wielu podstawowych obiektów tego okresu należy wymienić wybudowane i uruchomione: stalownię konwertorowo-tlenową z wydziałem dolomitowni i cegły smołowo-dolomitowej, odlewnię wlewnic, aglomerownię nr 2, koksownię nr 2 z bateriami nr 9 i 10, wielki piec nr 5 oraz rekonstrukcję walcowni-zgniatacza. Obecnie po zakończeniu drugiego etapu budowy Huty im. Lenina ten potężny obiekt hutniczy naszego kraju może zwiększyć produkcję koksu o 25 proc., produkcję surówki żelaza o 44 proc. i stali surowej o 37 proc.

Dyrektor naczelny Huty im. Lenina mgr inż. Bohdan Kołomyjski podziękował w swym przemówieniu budowniczym Huty im. Lenina, którzy „w tak piękny sposób oddali do użytku" szereg obiektów wzniesionych w drugim etapie. Podziękował „Biprostalowi" za dokumentację i gotowość poprawek projektowych; specjalistom radzieckim, czynnym współuczestnikom wielkich polskich przedsięwzięć inwestycyjnych. Wartość obiektów II etapu wynosi blisko 9 mld zł.

Zabiera głos premier Józef Cyrankiewicz. (Omówienie jego wystąpienia podajemy osobno na str. 2.)

Na podium wczorajszej uroczystości wstępują budowlani i hutnicy, odznaczeni najwyższymi odznaczeniami

(DOKOŃCZENIE NA STR. 2)

Przedstawiciele Przeds. Przemysłowego Budowy Huty im. Lenina odbierają z rąk premiera Cyrankiewicza wysokie odznaczenia, przyznane temu przedsiębiorstwu przez Radę Państwa — Sztandar Pracy I klasy.
Fot. Józef Brożek

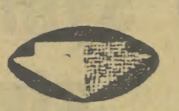

Krajowa narada redaktorów naczelnych

WROCŁAW (PAP)

We Wrocławiu rozpoczęła się w środę dwudniowa narada redaktorów naczelnych prasy, radia i telewizji z całego kraju, poświęcona problemom realizacji uchwał VII Plenum KC PZPR na przykładzie przemysłu dolnośląskiego. W obradach uczestniczą — kierownik Biura Prasy KC PZPR Stefan Olszowski i wiceminister przemysłu ciężkiego Jan Szewczyk.

Sekretarz KW PZPR we Wrocławiu Ludwik Drożdż w obszernym wystąpieniu popartym licznymi przykładami i wnioskami, przedstawił dotychczasowe wyniki prac związanych z wprowadzeniem w życie uchwały VII Plenum KC w gospodarce Dolnego Śląska. Wiele miejsca poświęcił wnioskom wysuniętym przez zakładowe komisje do spraw usprawnienia produkcji.

Uczestnicy narady zwiedzili dwa największe zakłady przemysłowe Dolnego Śląska — Pafawag i „Elwro".

Eksperci birmańscy w Krakowie

(Inf. wł.) W Krakowie bawi od paru dni 7-osobowa grupa ekspertów birmańskich, na której czele stoi doradca finansowy Birmy — U Ba Nyein. W czasie pobytu na naszym terenie goście birmańscy zwiedzili Kraków — przede wszystkim Wawel i Hutę im. Lenina, następnie Zakopane i Wieliczkę. Wczoraj wzięli udział w spotkaniu w Prezydium WRN, w czasie którego przedstawiciele WKPG i Wojew. Urzędu Statystycznego zapoznali gości z interesującymi ich zagadnieniami finansowymi, planistycznymi i statystycznymi w odniesieniu do regionu krakowskiego. Dzisiaj eksperci powracają do Warszawy.

Dwutygodniowy pobyt w naszym kraju na zaproszenie przewodniczącego Komisji Planowania przy Radzie Ministrów stanowi jeden z etapów kilkumiesięcznej podróży ekspertów birmańskich po krajach europejskich. Przed przyjazdem do Polski byli już w Związku Radzieckim i NRD. (D)

Nauka polska i społeczeństwo godnie uczczą 100 rocznicę urodzin M. Curie-Skłodowskiej

7 listopada br. przypada setna rocznica urodzin naszej sławnej uczonej, 2-krotnej laureatki Nobla — Marii Curie-Skłodowskiej. Polska nauka godnie uczci tę rocznicę. O szczegółach zamierzeń podejmowanych z tej okazji poinformował PAP sekretarz Wydziału III PAN, prof. dr Michał Śmiałowski. Zarządzeniem prezesa Rady Ministrów został powołany komitet organizacyjny obchodów ku czci Marii Curie-Skłodowskiej. Dzieło, którego dokonała Maria Skłodowska osobiście i we wspólnych badaniach z jej mężem, Piotrem Curie — miało fundamentalne znaczenie w światowej nauce dla szerokiego rozwoju badań nad rozszczepieniem jądra atomowego i zastosowaniem energii nuklearnej.

— *Jakie są najważniejsze poczynania, zaplanowane przez organizatorów jubileuszu Marii Curie-Skłodowskiej?*

Centralnym punktem uroczystości będzie wielkie sympozjum naukowe zaplanowane na październik. Wśród zaproszonych kilkudziesięciu uczonych zagranicznych będzie grono laureatów Nobla. Sympozjum omówi odkrycia małżonków Curie, zapoczątkowany przez nich rozwój badań w dziedzinie atomistyki i dalsze perspektywy tych gałęzi wiedzy.

W związku z rocznicą ukażą się też specjalne wydawnictwa. Obok zbioru referatów z sympozjum, PAN wyda wybór artykułów najwybitniejszych polskich fizyków o zagadnieniach wiążących się z tematyką prac Marii Curie. Inną pozycją, też przygotowywaną przez Akademię, będzie monografia wielkiej uczonej.

Ministerstwo Kultury i Sztuki ma wydać bogato ilustrowany album, poświęcony jej życiu i działalności.

Na uwagę zasługuje decyzja o zorganizowaniu Muzeum Marii Curie-Skłodowskiej w domu, w którym się urodziła, w Warszawie przy ul. Freta 16.

Planuje się — ale to nie jest jeszcze ostatecznie skonkretyzowane — ustalenie corocznej nagrody naukowej im. Marii Curie-Skłodowskiej. Ministerstwo Kultury i Sztuki wybije medal pamiątkowy, ponadto zatroszczy się o wyprodukowanie filmu, obrazującego życie i działalność Marii Curie. Najprawdopodobniej będzie to film telewizyjny. Ministerstwo Łączności wyda okolicznościową serię znaczków pocztowych.

Jak już podawaliśmy attache wojskowy i lotniczy ambasady CSRS w Warszawie płk Frantisek Dvorzak wręczył 10 bm. sekretarzowi generalnemu Międzynarodowego Komitetu Oświęcimskiego Mieczysławowi Kiecie „Odznakę partyzanta czechosłowackiego" przyznaną przez ministra obrony narodowej CSRS gen. Bochumira Lomskiego. Na zdjęciu: M. Kieta (w środku) opowiada o swoich wojennych przeżyciach.
CAF — Dąbrowiecki

Jeszcze w bieżącej 5-latce

Warszawskie brzegi Wisły centralnym ośrodkiem rekreacyjnym stolicy

WARSZAWA (PAP).

Wybrzeże Wisły, a przede wszystkim Skarpa wraz z przyległymi do niej zielonymi terenami — znajdują się w centrum zainteresowania architektów i budowniczych Warszawy. W bieżącej 5-latce ruszy tutaj budowa wielu interesujących obiektów o charakterze ogólnomiejskim. W rejonie ul. Czerniakowskiej i Sadyby wyrośnie zespół osiedli porządkujących dolny taras Skarpy. Rozpocznie się budowę ośrodka postępu technicznego. Na dwie 5-latki zapowiadają się prace przy porządkowaniu wschodniej części Osi Saskiej — od ul. Nowotki po wybrzeże Wisły. Na terenach bezpośrednio sąsiadujących z ul. Marszałkowską i Ogrodem Saskim m. in. rozbudowany zostanie Hotel Saski; skomplikowana operacja techniczna pozwoli odwrócić, pałac Lubomirskich wokół osi, a następnie — zaadaptować gmach dla potrzeb domu kultury WP. Tutaj także powstać mają pawilony usługowe, podziemne wejście do Ogrodu Saskiego oraz 20-kondygnacyjny dom mieszkalny.

Tuż nad płytą Placu Zwycięstwa wyrosną gmachy, o których kształcie rozstrzygną konkursy architektoniczne. Będzie to biblioteka [illegible], muzeum ruchów rewolucyjnych i społecznych, duży hotel „Orbisu".

Na koronie Skarpy, od ul. Karowej, powstaną zieleńce, piesze zejście wokół „Ślimaka", ciąg pieszy otwierający ukryty dotychczas malowniczy wąwóz parkowy. U stóp Skarpy rozpocznie się budowę Studium Języków Obcych UW, domów studenckich, basenów kąpielowych.

Na obydwu brzegach Wisły w pasie śródmiejskim utworzony zostanie z obiektów nowych oraz już istniejących centralny zespół rekreacyjny. Nowe obiekty — to m. in. hotel turystyczny przy Stadionie Dziesięciolecia, kąpieliska na Wale Miedzeszyńskim, obiekty gastronomiczne po praskiej stronie mostu śląskiego. Na lewym wybrzeżu powstanie m. in. kombinat gastronomiczny u wylotu ul. Jaracza, dwa hotele, ośrodek wodny na cyplu Czerniakowskim.

Nowy amerykański satelita łącznościowy

WASZYNGTON (PAP)

Z Przylądka Kennedy'ego, wysłano w środę nowego satelitę telekomunikacyjnego, który ma zapewnić stałą łączność między Ameryką Północną i Dalekim Wschodem.

Satelita, o nazwie „Intelsat-2" wszedł na orbitę przejściową, z której po kilku dniach seria manewrów ma wprowadzić go na orbitę stacjonarną na wysokości 35 tys. km nad Ziemią. Jeśli to się uda mikroksiężyc zawiśnie pozornie nieruchomo nad Pacyfikiem i zapewni nieprzerwaną łączność między Ameryką i Dalekim Wschodem.

Biura projektów odczuwają brak fachowej informacji

WARSZAWA (PAP)

Na blisko 200 biur projektowych przypada 8 tzw. działowych lub branżowych ośrodków informacji naukowo-technicznej. Mniej niż połowa biur projektowych ma własne ośrodki informacyjne. Na 106 pracowników koncepcyjnych biur technologicznych — przypada 1 pracownik informacji naukowo-technicznej.

Problemy z tym związane omawiano w środę na posiedzeniu Prezydium Komitetu Nauki i Techniki, któremu przewodniczył wicepremier Eugeniusz Szyr.

Prezydium komitetu predyskutowało m. in. dalsze kierunki organizacyjnego udoskonalenia komórek informacji naukowo-technicznej i ekonomicznej w biurach projektowych — ustalając kilka form organizacyjnych tych komórek, w zależności od specyfiki, zakresu i wielkości biura. Zwrócono szczególną uwagę na konieczność ściślejszego niż dotychczas wiązania zadań tych komórek z planami produkcyjnymi biur projektowych. Ustalono także szereg środków zmierzających do zwiększenia dopływu do biura krajowej i zagranicznej literatury fachowej.

Gwałtowny sztorm na Bałtyku i zakłócenia na szlakach komunikacyjnych

GDAŃSK (PAP)

W środę rano na południowym Bałtyku panował sztorm. Ze względu na możliwość występowania wiatrów o sile do 9 stopni w skali Beauforta, Gdański Urząd Morski zarządził pogotowie przeciwsztormowe. Statki rybackie z baz wschodniego wybrzeża nie wyszły na połowy. Kilka kutrów obcych bander znalazło schronienie w polskich portach.

Wody południowego Bałtyku natomiast są w dalszym ciągu wolne od lodów. Jedynie w kanałach portowych holowniki muszą przecierać drogę dla jednostek żeglugi przybrzeżnej i stateczków drewnianych.

WARSZAWA (PAP)

Śnieżyce i zawieje szalejące w środę prawie w całym kraju spowodowały poważne trudności w komunikacji drogowej.

Wczesnym popołudniem pokrywa śniegu na drogach wynosiła przeciętnie ok. 20 cm, ale lokalne zawieje utworzyły w rejonach północno-wschodnich nawet pół-torametrowe zaspy. W związku z tym — nie mówiąc już o drogach lokalnych — nawet niektóre szlaki główne nie nadawały się do ruchu. Przerwane zostały m. in. połączenia na trasach Łomża — Jedwabne — Sejny, Gdańsk — Kielno — Przewód, Kartuzy — Wejherowo, Karwia — Sulęcin, Koszalin — Kołobrzeg i Olsztyn — Giżycko.

Na wielu liniach komunikacja PKS zamarła lub była ograniczona. Najgorsza sytuacja była w Koszalińskiem.

Wydawnictwo „U progu wolności"

Wojewódzki Komitet Frontu Jedności Narodu w Krakowie przygotował broszurę pt. „U progu wolności" poświęconą kształtowaniu się władzy ludowej na ziemi krakowskiej w latach 1944—45. Praca została oparta na interesujących materiałach archiwalnych.

Wydawnictwo przygotowane zostało w związku z 22 rocznicą wyzwolenia Krakowa i Ziemi Krakowskiej.

11 bm. odbyły się rozmowy między min. spr. zagr. NRD — Otto Winzerem i min. spr. zagr. Polski — Adamem Rapackim w interesujących obie strony sprawach. Na zdjęciu: obaj ministrowie przed rozpoczęciem rozmów.
CAF — Dąbrowiecki — Telefoto

Naj-krócej

(k) ● W Bydgoszczy trwają przygotowania do II polskiej wyprawy w Góry Atlas w Maroku, która rozpocznie się w połowie maja br. (pierwsza ekspedycja odbyła się w 1934 r.).

● VI tom „Dokumentów i materiałów do historii stosunków polsko-radzieckich" wydany przez „Książkę i Wiedzę" obejmuje okres od zamachu Józefa Piłsudskiego w maju 1926 r. do zawarcia paktu o nieagresji między Związkiem Radzieckim a Polską w lipcu 1932 r. i wymiany dokumentów ratyfikacyjnych tego paktu w grudniu tegoż roku.

● W dniach 19—20 bm. będzie obradować w Warszawie VIII Krajowy Zjazd Związku Zawodowego Pracowników Służby Zdrowia.

● W środę wypłynął z macierzystego portu w Gdyni trawler-przetwórnia „Cetus", udając się w „dziewiczy" rejs łowczy.

● 11 bm., w drugim dniu oficjalnej wizyty w naszym kraju — minister obrony narodowej Królestwa Belgii dr Vharles Poswick zwiedził Wojskową Akademię Techniczną im. gen. J. Dąbrowskiego oraz Muzeum Wojska Polskiego.

● 17 i 18 bm. odbędzie się V plenarne posiedzenie Naczelnego Komitetu Zjednoczonego Stronnictwa Ludowego.

● Na zakończonym 10 bm. Zjeździe Związku Zawodowego Pracowników Kultury i Sztuki wybrano nowe władze Związku na okres trzyletni.

● Nakładem „KiW" ukazała się książka wybitnej działaczki rewolucyjnej Hiszpanii Dolores Ibarruri pt. „Jedyna droga".

● Po maratońskim głosowaniu, nowym gubernatorem w stanie Georgia wybrany został znany rasista, były właściciel restauracji Lester Maddox.

● W Delhi odbył się uroczysty wiec poświęcony rocznicy podpisania deklaracji taszkienckiej. Mówcy w swoich wystąpieniach podkreślali, że deklaracja ta jest przykładem pokojowego rozwiązania spornych zagadnień między narodami.

● W dwóch okręgach wschodniej Nigerii, Orika i Abonema doszło do krwawych zajść, w wyniku których zginęły 3 osoby.

● Od środy czynna będzie w Nowym Jorku ekspozycja luksusowych łodzi sportowych. Za rewelację wystawy uważa się jednostkę radziecką.

● Chaos transportowy sparaliżował w środę 11 bm. londyński ruch podmiejski z chwilą kiedy grupa maszynistów prowadzących pociągi dieslowskie przystąpiła do nieoficjalnego strajku.

● Grupa dysydentów gaullistowskich postanowiła utworzyć nową partię polityczną, która znajdowałaby się w opozycji do prezydenta de Gaulle'a.

● Stały przedstawiciel Syrii w ONZ, G. Tomeh wystosował we wtorek pismo do przewodniczącego Rady Bezpieczeństwa ze skargą na rząd Izraela.

● Wybitny francuski pisarz i filozof Jean Paul Sartre i pani Simone de Beauvoire oczekiwani są w Kairze pod koniec stycznia. Pisarze przybywają tu na kilkudniowy pobyt na zaproszenie rządu ZRA.

● W roku 1966 odwiedziło Rumunię przeszło 800 tys. obcokrajowców, głównie z krajów europejskich, ale były wśród nich także grupy z Ameryki, Afryki, Azji i Australii.

● Mimo, że konstytucja zachodnioniemiecka zabrania działalności partii skrajnie prawicowych i nacjonalistycznych, władze zachodnioniemieckie czynią wszystko, by zapewnić normalne warunki działalności neonazistowskiej NFD.

● Izba Reprezentantów USA pozbawiła we wtorek kongresmena murzyńskiego A. C. Powella prawa zasiadania w izbie na czas 5-tygodniowego śledztwa w jego sprawie.

● Z Brukseli donoszą o wykryciu wielkiej afery, w której zamieszane są firmy 4 krajów Wspólnego Rynku: Belgii, Holandii, Francji i NRF.

● Przywódcy australijskiej opozycji labourzystowskiej oskarżyli w środę w Canberze premiera Holta, iż bez żadnego powodu zaprosił do Australii marionetkowego premiera Ky.

● Premier norweski, Per Borten, przybywa 12 bm. do Sztokholmu z wizytą oficjalną.

● 11 bm. nastąpiło uroczyste otwarcie sesji szwedzkiego Riksdagu.

1000 legitymacja partyjna w kopalni „Brzeszcze"

(Inf. wł.) Zakładowa organizacja partyjna w kopalni „Brzeszcze" osiągnęła liczbę 1000 członków i kandydatów. Wczoraj na zebraniu partyjnym wręczono tysięczną legitymację górnikowi przodowemu tow. **W. Szałaśnemu.** Legitymację nr 999 otrzymał technik górniczy tow. **A. Aprias,** 1001 także technik tow. **W. Kardaś.** W posiedzeniu uczestniczyli sekretarz KW PZPR w Krakowie tow. J. Trela, z-ca przewodniczącego Komisji Rewizyjnej KC tow. M. Czerwiński oraz sekretariat KP w Oświęcimiu z I sekretarzem tow. **J. Krawczykiem.** Referat wygłosił sekretarz KZ kopalni „Brzeszcze" tow. **B. Rabe.**

Nawiązał on do chlubnych tradycji rewolucyjnych, których kontynuatorem jest dzisiaj PZPR. Omówił osiągnięcia organizacji partyjnej w zakładzie, która zawsze była inspiratorem wszelkich przedsięwzięć. Dorobek ten jest spory. Na przestrzeni ostatnich lat do użytku górników oddano 1255 mieszkań, dom kultury, kilka ośrodków wczasowych i kolonijnych, ośrodek górniczej służby zdrowia, dom górnika i inne obiekty. Górnicy, członkowie partii masowo uczestniczyli w czynach społecznych na terenie Brzeszcz, a łączna wartość prac wykonanych dla miasta wynosi około 320 tys. złotych.

Zwracając się do zebranych sekretarz KW tow. **J. Trela** pozytywnie ocenił działalność zakładowej organizacji partyjnej. Świadczy o tym chociażby jej dwukrotny wzrost w ostatnich latach. Organizacja ta była motorem wszelkich poczynań, które były realizowane w atmosferze dobrze pojętej współpracy. Górnicy — członkowie POP zawsze rzetelnie wypełniali swoje obowiązki zawodowe i społeczne, zasługując w pełni na miano członków partii. Dziękując im za dobrą pracę partyjną i górniczy trud sekretarz KW życzył POP dalszych równie dobrych osiągnięć. (jl)

POGODA

WARSZAWA (PAP)

Jak podaje PIHM 12 bm. przewiduje się zachmurzenie duże z opadami śniegu, przechodzącego od północnego zachodu w śnieg z deszczem i deszcz. W północno-zachodniej części kraju w ciągu dnia miejscami większe przejaśnienia. Temperatura min. od ok. minus 6 st. do plus 2.

WYBRALIŚMY DLA WAS...

Legenda — rzeczywistością

Instytut Biologii Mongolskiej Akademii Nauk ogłosił niedawno następujący komunikat: Legenda o niedźwiedziu Mazalaj, żyjącym w płd. zachodniej części pustyni Gobi, przechodziła w Mongolii z pokolenia na pokolenie.

Uczestnicy wyprawy zorganizowanej przez Mongolską Akademię Nauk odkryli trop Mazalaja w roku 1951 i ślady jego zimowiska w roku 1962. Wszystkie te doniesienia wzbudziły wielkie zainteresowania w kołach naukowych różnych krajów. Ale nikomu jeszcze nie udało się schwycić niedźwiedzia z Gobi. Dopiero jesienią ub. roku uczeni mongolscy dotarli do miejsca, gdzie żyje Mazalaj. W październiku 1966 r. pracownik naukowy Mongolskiej Akademii Nauk S. Tumut i członek ekipy filmowej „Mongolkino" O. Urtnasam spostrzegli niedźwiedzia z Gobi w górach Seg Seg Tsagan Bogdo na terytorium Ajmaku Bajankhongor i dokonali kilku zdjęć niedźwiedzia oraz dostarczyli zabitego Mazalaja Instytutowi Biologii Mongolskiej Akademii Nauk.

Rekordowe upały

Z Argentyny i Chile napływają wieści o panujących tam niezwykłych upałach. We wtorek temperatura w Argentynie osiągnęła największy potynie osiągnęła największy posjusza w cieniu. W stolicy Chile słupek rtęci podniósł się do 30 st. W mieście odczuwa się brak napojów chłodzących.

Ekstra-niespodzianka

Od pewnego czasu w mieście brazylijskim Sao Paulo mnożyły się wypadki napastowania samotnych kobiet, a także młodych par na skwerach miejskich. Z dochodzeń policyjnych wynikało, że napastnikiem jest z reguły pewien osobnik o twarzy pooranej bliznami. Dzięki specjalnej akcji policji, napastnik ten został wreszcie aresztowany.

Pewnego wieczoru w jednym z parków publicznych rozpoczął on bardzo brutalne „zaloty" wobec samotnej, przystojnej blondynki, która będąc w spódniczce „mini" odsłoniła zachęcająco zgrabne nogi. Blondynka niespodziewanie odpowiedziała mu silnym ciosem w szczękę, a potem dała sygnał gwizdkiem. W jednej chwili zalotnik został otoczony przez patrol policyjny. Okazało się, że blondynka była młodym policjantem i z powodzeniem odegrała kobiecą rolę.

Rekord

W holenderskiej miejscowości Viller Vand 5-osobowa grupa rock-and-rollowa „The Tenleg" zakończyła 15-godzinne występy. Pobiła europejski rekord, należący również do holenderskiej młodzieży wynoszący 13 godzin.

Orędzie Johnsona o stanie państwa

Zapowiedź kontynuowania „twardej polityki"

WASZYNGTON (PAP)

Prezydent Stanów Zjednoczonych Johnson wystąpił we wtorek na wspólnym posiedzeniu Senatu i Izby Reprezentantów Kongresu amerykańskiego z tradycyjnym „orędziem o stanie państwa". Przedstawiony został w nim program polityki zagranicznej i wewnętrznej rządu USA na 1967 r.

Prezydent Johnson oświadczył Kongresowi i narodowi amerykańskiemu, że nie może przepowiedzieć, jak długo trwać będzie wojna wietnamska. „Stoimy w obliczu perspektywy jeszcze większych wydatków, jeszcze większych strat i jeszcze większych cierpień" — oświadczył prezydent. „Nie mogę obiecać wam — dodał Johnson — że wojna zakończy się w bieżącym roku lub w przyszłym".

W rejonie Wietnamu znajduje się obecnie prawie 500 tys. żołnierzy amerykańskich — powiedział prezydent USA. Zapewnił on Kongres, że Stany Zjednoczone będą „zdecydowanie kontynuować obecny kurs" w Wietnamie i wzmagać presję wojskową. „Będziemy twardo trzymać się w Wietnamie" — stwierdził Johnson.

Prezydent oświadczył, że dla sfinansowania wojny w Wietnamie proponuje zwiększenie o 6 proc. podatku dochodowego, płaconego przez obywateli i przedsiębiorstwa. Podatek podwyższa się na 2 lata, lub na taki okres, w jakim konieczne będą nadzwyczajne wydatki związane z Wietnamem, powiedział Johnson. Posunięcie to zapewnić ma rządowi amerykańskiemu dodatkowe dochody w pierwszym roku, w wysokości 4,5 miliarda dolarów.

Prezydent przedstawił zasadnicze dane dotyczące budżetu Stanów Zjednoczonych na nowy, 1968 rok finansowy, rozpoczynający się 1 lipca br. Nowy budżet ma wyraźnie militarystyczny charakter.

Przedstawiając program polityki zagranicznej Stanów Zjednoczonych, prezydent oświadczył, że stosunki Stanów Zjednoczonych ze Związkiem Radzieckim i krajami wschodnioeuropejskimi znajdują się w fazie przemian. Prezydent zakomunikował, iż zaproponuje Kongresowi zatwierdzenie projektu ustawy o handlu między Wschodem i Zachodem oraz porozumienia konsularnego między USA i Związkiem Radzieckim.

Jeśli idzie o sprawy wewnętrzne poruszone w „orędziu o stanie państwa", prezydent scharakteryzował aktualną sytuację gospodarki amerykańskiej i wymienił szereg posunięć, które zamierza zaproponować w tym roku w dziedzinie walki z ubóstwem, o prawa obywatelskie, w zakresie poprawy warunków mieszkaniowych w miastach, opieki lekarskiej i zabezpieczenia socjalnego oraz walki z przestępczością.

Orędzie o stanie państwa, które prezydent Johnson wygłosił we wtorek późnym wieczorem, transmitowane było przez radio i telewizję na całe Stany Zjednoczone.

Znamienna wypowiedź dziennikarza amerykańskiego

Naród wietnamski nie da się zastraszyć eskalacją wojny

NOWY JORK (PAP)

Harrison Salisbury, zastępca redaktora naczelnego „New York Timesa" przybył w środę do Hongkongu po dwutygodniowym pobycie w DRW. W wywiadzie udzielonym miejscowej rozgłośni radiowej — donosi agencja AP — oświadczył, iż ludność DRW zrobiła na nim wrażenie niezależnej i odważnej i wyraził przekonanie, iż Wietnamu północnego nie da się zmusić przy pomocy bombardowań i eskalacji wojny do zajęcia miejsca przy stole konferencyjnym. Salisbury powiedział, że jego zdaniem ludność Wietnamu północnego będzie toczyć choćby przez 20 lat wojnę partyzancką przeciwko Stanom Zjednoczonym, podobnie jak toczyła ją przeciwko Francji.

Salisbury powiedział również, iż mógł swobodnie poruszać się po Hanoi i kraju, a stosunkowo nieznaczne ograniczenia wynikały z warunków wojennych, w jakich Wietnam północny się znajduje.

*

LONDYN — PARYŻ (PAP)

Przez cały wtorek wojska amerykańskie kontynuowały operację w tzw. „żelaznym trójkącie", obejmującym obszar około 155 km kw. położony na północ od Sajgonu. W tej największej w toku wojny wietnamskiej operacji nazwanej kryptonimem „Ceder falls" bierze udział kilka dywizji liczących ponad 30 tys. żołnierzy. Jak wiadomo dowództwo amerykańskie uważa, że w pokrytej dżunglą strefie tzw. „żelaznego trójkąta" znajduje się partyzancki ośrodek dowodzenia. Natarcie prowadzone jest z trzech kierunków.

Nasz komentarz

Frazesy i fakty

Klasyczna już recepta dla mówców, którzy niewiele mają do powiedzenia, zaleca im, by wzięli swoich słuchaczy na tzw. przetrzymanie. Po prostu, by mówili dostatecznie długo i niejasno, jeśli nie mają lub nie chcą wypowiedzieć się szczerze w odniesieniu do konkretnego tematu. I właśnie tę metodę uznał za najbardziej na czasie prezydent Johnson w odniesieniu do wygłoszonego wczoraj orędzia o stanie państwa. To programowe, doroczne przemówienie szefa rządu amerykańskiego było dostatecznie długie i tak skonstruowane, iż miliony Amerykanów zamykając aparaty radiowe i telewizory nie mogły nie odczuć, że prezydent nie przemawia do nich w sposób szczery, usiłując szereg istotnych dla USA problemów pokryć dyplomatyczną retoryką.

Szczególnie dwuznaczne były te części wystąpienia Johnsona, które dotyczyły interwencji amerykańskiej w Wietnamie. Prezydent Johnson zapowiedział równocześnie, iż będzie stanowczo domagał się zwiększenia pomocy zbrojnej dla Wietnamu Południowego (czytaj — zbrojnej interwencji przeciwko walczącemu o swoją niepodległość narodowi) oraz kontynuacji wysiłków na rzecz pokojowego rozwiązania problemu wietnamskiego. Równocześnie zażądał zgody Kongresu na podwyższenie podatków, których lwia część przeznaczona ma być na opłacenie wojny w Wietnamie. Wojny, która zdaniem Johnsona potrwać może jeszcze wiele lat.

Równie mgliste były inne fragmenty orędzia Johnsona dotyczące problemów międzynarodowych. Deklarując wolę rządu amerykańskiego poprawy stosunków ze Związkiem Radzieckim i krajami socjalistycznymi prezydent nie omieszkał jednak obarczyć obóz socjalistyczny odpowiedzialnością za napięcie panujące w świecie. A całkowitym już milczeniem pominął pokojowe propozycje Związku Radzieckiego w odniesieniu do ważkiego problemu — rozmów rozbrojeniowych.

Nie komentując wypowiedzi Johnsona odnoszących się do wewnętrznych problemów amerykańskich wypada jednak zwrócić uwagę na jeden fakt. Johnson, w przeciwieństwie do innych, wcześniejszych wystąpień prawie że pominął tak ważne dla Stanów Zjednoczonych zagadnienie, jak kwestia praw obywatelskich ludności murzyńskiej. Był to wyraźny ukłon pod adresem skrajnej prawicy amerykańskiej, na której pomoc — zdaniem rzeczoznawców — szczególnie liczy Johnson w zbliżającej się kampanii wyborczej.

Światową opinię publiczną jednak szczególnie interesują wypowiedzi Johnsona dotyczące najbardziej nabrzmiałego problemu — wojny wietnamskiej. Prawdziwe cele Stanów Zjednoczonych w tej kwestii są dla świata aż nazbyt oczywiste. Dowodem tego może być znamienne wystąpienie U Thanta, który w przeddzień orędzia Johnsona, w czasie swej konferencji prasowej — jeszcze raz bardzo ostro zaatakował wietnamską politykę USA. U Thant ponownie zażądał przerwania bombardowania Demokratycznej Republiki Wietnamu, a „pokojowe propozycje USA" określił jako fałszywe i obłudne.

Komentując wystąpienie U Thanta prasa światowa stwierdza, iż było ono prawdziwym policzkiem wymierzonym amerykańskiej administracji. Było ono głosem człowieka reprezentującego najważniejszą międzynarodową organizację, szczerze oddanego sprawie pokoju. Tym bardziej więc zestawiając wypowiedzi dwóch czołowych mężów stanu trzeba stwierdzić, iż porównanie to wypada całkowicie na niekorzyść prezydenta USA. A w takim wypadku wystąpienie Johnsona nie może pozostawić po sobie nic innego, jak uczucie rozgoryczenia i rozczarowania.

JÓZEF KLAJA

Oto skutki barbarzyńskich bombardowań DRW

Ruiny zbombardowanych ostatnio przez lotnictwo USA domów mieszkalnych przy ulicy Fo Nguyen Tkhep w stolicy DRW, Hanoi. Widoczny na zdjęciu odcinek ulicy znajduje się w odległości zaledwie 100 metrów od głównego placu miasta. CAF — TASS

Huta im. Lenina to symbol wielkich przemian ziemi krakowskiej

Omówienie przemówienia premiera J. Cyrankiewicza

Przekazując budowniczym i załodze kombinatu najserdeczniejsze gratulacje i podziękowania od kierownictwa partii i rządu, J. Cyrankiewicz podkreślił znaczenie budowy Huty im. Lenina dla regionu krakowskiego i dla całej gospodarki narodowej. Budowa kombinatu zmieniła całkowicie oblicze ziemi krakowskiej i polskiego przemysłu. Był to dla woj. krakowskiego prawdziwy, konieczny, dobrze wyliczony skok z typowej, prawie symbolicznej, trwającej z pokolenia na pokolenie biedy i beznadziei bytowania — ubogich wsi w nowoczesność — stwierdził J. Cyrankiewicz. Było to przejście trudne, ale w pełni udane, a przede wszystkim konieczne.

Dzieje budowy kombinatu są ważnym elementem niezapomnianej historii dźwigania naszego kraju ze zniszczeń wojennych i zacofania — od razu do poziomu nowoczesnego państwa, dysponującego nowoczesnym przemysłem. Tak więc Nowa Huta była nie tylko wielkim i ambitnym zamierzeniem, ale równocześnie zamierzeniem słusznym, choć z początku zdawała się przerastać nasze możliwości i siły. Niejednemu wówczas nasuwały się ironiczne słowa o gigantomanii, która może zwichnąć równowagę ekonomiczną kraju. Na przekór temu, Nowa Huta stała się symbolem socjalistycznego uprzemysłowienia kraju i tym symbolem — mimo wielu innych wielkich inwestycji — pozostała do dziś. Udowodniliśmy, że podjęte swego czasu założenia wielkich planów industrializacyjnych w imię budowy socjalizmu — były słuszne i potrzebne — właśnie dla harmonijnego w przyszłości rozwoju kraju.

Podejmując decyzję o budowie Nowej Huty, rozpoczęliśmy bowiem likwidację zacofania gospodarczego, zacofania, które równa się słabości politycznej i pociąga za sobą określone, znane narodowi polskiemu skutki.

Nie oznacza to, oczywiście, że taki średniej wielkości kraj jak nasz może sam, własnymi siłami, w pełni zabezpieczyć siebie, pokonać sam wszelkie trudności na drodze do pełnego uprzemysłowienia, że może się stać całkowicie samowystarczalny, nie na tym polegało i polega nasze zadanie. Ważne jest to, jakim stajemy się partnerem, jakim jesteśmy współtowarzyszem w gronie państw socjalistycznych, które — działając razem — zdolne są zapewnić pokój, swoje granice i szczęśliwą przyszłość swoich narodów. Pod tym względem nasz wkład staje się nie byle jaki. Dlatego m. in. rozwój Huty im. Lenina śledzony był z serdeczną troską i z zaciekawieniem nie tylko przez cały nasz kraj, ale również przez państwa naszego obozu, zwłaszcza przez przyjaciół w Związku Radzieckim.

Dzisiejsza uroczystość — powiedział dalej premier — zbiega się z doniosłą dla tego regionu 22 rocznicą wyzwolenia Krakowa, którego zabytki i domy, dzięki wspaniałemu manewrowi armii radzieckiej ocalały przed zniszczeniem. Ta zbieżność dat ma także określoną wymowę. Zaledwie w dwa i pół roku po zakończeniu wojny — w 1948 r. Związek Radziecki, który przecież sam dźwigał się ze zniszczeń wojennych, zobowiązał się dostarczyć nam dokumentację techniczną, większość maszyn i urządzeń dla Huty im. Lenina, która stała się symbolem dalszej, powojennej współpracy i przyjaźni z ZSRR. Zobowiązał się spełniać nadzór techniczny nad budową kombinatu i montażem urządzeń, udzielać pomocy w szkoleniu naszych specjalistów.

Tak nakreślona współpraca stworzyła w konsekwencji warunki sprzyjające temu, że wiele prac w zakresie projektowania, wykonawstwa i montażu dalszych obiektów Huty im. Lenina, co możemy sobie powiedzieć z dumą, mogli wykonać już we własnym zakresie nasi inżynierowie, technicy i robotnicy.

Przypominając, że Huta im. Lenina produkuje obecnie prawie 2,5 raza więcej stali niż wszystkie huty przedwojennej Polski, i że dzięki temu m. in. zużycie stali w przeliczeniu na jednego mieszkańca w naszym kraju z 30 kg w 1938 r. wzrosło do 271 kg w 1965 r. — premier Cyrankiewicz stwierdził, że nie może to oznaczać zmniejszenia naszych wysiłków w dotrzymaniu kroku w toczącej się w świecie wielkiej rewolucji technicznej. Trzeba m. in. wykorzystać cały bogaty zasób doświadczeń z poprzednich etapów budowy kombinatu przy dalszych wielkich inwestycjach w kraju.

PARAGWAJ

Charakterystyczny obrazek dla paragwajskiego pejzażu wiejskiego: cała rodzina na dwukołowym wózku ciągnionym przez woły w drodze z targu.

Kontrowersje wokół oświadczenia Sukarno

DJAKARTA (PAP)

Prezydent Sukarno przekazał we wtorek doradczemu Zgromadzeniu Ludowemu tekst przemówienia, w którym wyjaśnił politykę prowadzoną przez poprzedni rząd oraz okoliczności, w jakich doszło do nieudanego zamachu w 1965 roku.

Jak donosi w środę rano agencja Reutera, zgromadzenie ostro zareagowało na oświadczenie prezydenta Sukarno i wiceprzewodniczący tego organu Subchan oświadczył, że wygląda na to, iż Sukarno nadal nie chce złożyć pełnego sprawozdania ze swej roli w wydarzeniach w Indonezji aż do chwili nieudanego przewrotu.

Obserwatorzy polityczni w Djakarcie podkreślają, że stanowisko Sukarno, który uchyla się od wszelkiej odpowiedzialności za rozwój sytuacji w Indonezji w ciągu ostatnich kilkunastu miesięcy, może doprowadzić do gwałtownych wystąpień studenckich.

Pasy bezpieczeństwa w samochodach polskiej konstrukcji

WARSZAWA (PAP)

W FSO opracowano konstrukcję samochodowych pasów bezpieczeństwa. Z czasem wszystkie produkowane „Warszawy" i „Syreny" a w perspektywie i polskie „Fiaty" posiadać mają urządzenia do zamocowywania w nich takich pasów. Pas jest w ten sposób skonstruowany, że jedna jego taśma przechodzi przez pierś kierowcy (lub pasażera), a druga — obejmuje go w pasie, nie krępując przy tym swobody ruchów.

W obliczu dalszego rozwoju

(DOKOŃCZENIE ZE STR. 1)

państwowymi. **Order Sztandaru Pracy I klasy został przyznany uchwałą Rady Państwa Przedsiębiorstwu Przemysłowemu Budowy Huty im. Lenina**; odbierają go z rąk premiera PRL dyrektor przedsiębiorstwa, sekretarz Komitetu Zakładowego i przewodniczący Rady Zakładowej, tow. Mieczysław Kyrc. Z kolei premier przy współudziale ministra budownictwa i przemysłu materiałów budowlanych oraz ministra przemysłu ciężkiego wręczają przedstawicielom **nowohuckiego „Mostostalu" przyznany temu przedsiębiorstwu Sztandar Pracy II kl.** Odbierają go dyrektor inż. Henryk Marcinek, I sekretarz Komitetu Zakładowego tego przedsiębiorstwa — Jan Babaś i sekretarz Rady Zakładowej — Roman Kuma.

W czasie wczorajszego uroczystego posiedzenia połączonych konferencji Samorządu Robotniczego Przedsiębiorstwa Przemysłowego Budowy Huty im. Lenina i Huty im. Lenina — Orderem Sztandaru Pracy I klasy zostali odznaczeni za wybitne zasługi w pracy zawodowej i społecznej mgr inż. **Bolesław Graszewski** — dyrektor techniczny Huty im. Lenina, mgr inż. **Wiktor Horbaczewski** — kierownik działu biura studiów i projektów hutniczych „Biprostal" w Krakowie oraz inż. **Henryk Vogt** — dyrektor naczelny Przedsiębiorstwa Przemysłowego Budowy Huty im. Lenina, które to przedsiębiorstwo było głównym autorem sukcesów inwestycyjnych II etapu budowy Huty im. Lenina.

Orderem Sztandaru Pracy II klasy udekorowany został mgr inż. **Czesław Ochab**, dyrektor naczelny „Biprostalu" w Krakowie. Krzyże Oficerskie Orderu Odrodzenia Polski przyznane zostały **Edwardowi Barszczowi**, dyrektorowi Zarządu Budowlano-Montażowego nr 2 PPB HiL, inż. **Kazimierzowi Bilskiemu**, naczelnemu inżynierowi Krakowskiego Przedsiębiorstwa Budowy Pieców Przemysłowych, mgr inż. **Czesławowi Bonenbergowi**, naczelnemu inżynierowi „Biprostalu", mgr inż. **Stanisławowi Czerskiemu**, dyrektorowi ZBM—1 PPB HiL, dr **Marianowi Filipkowi**, z-cy kierownika ZZKR w Przeds. Przem. Budowy Huty im. Lenina oraz inż. **Czesławowi Chmistowi** kierownikowi działu przygotowania inwestycji Huty im. Lenina. Przyznano również 15 osobom Krzyże Kawalerskie Orderu Odrodzenia Polski, 55 osobom Złote Krzyże Zasługi, 55 — Srebrne Krzyże Zasługi i 11 — brązowych. Odznaki Budowniczych Huty im. Lenina otrzymali wczoraj dyrektor Okręgu Kolei Państwowych inż. **Tadeusz Mieszkowski**, były redaktor naczelny „Głosu Nowej Huty", kierownik sekretariatu I sekretarza KW PZPR w Krakowie — **Tadeusz Czubała**; kierownik Wydziału Ekonomicznego KW PZPR w Krakowie tow. **Tytus Lachnit**.

Pięknym akordem, kończącym wczorajszą uroczystość zakończenia II etapu budowy Huty im. Lenina, było odczytanie przez I sekretarza Komitetu Zakładowego PZPR Huty im. Lenina tow. Tadeusza Wachowskiego listu do I sekretarza KC PZPR tow. Władysława Gomułki. W liście tym, uchwalonym jednogłośnie przez zebranych, załogi budowlane PPB HiL i Huty im. Lenina zapewniają Komitet Centralny o gotowości do wykonywania dalszych zadań w budowie i umacnianiu socjalizmu.

OLGIERD JĘDRZEJCZYK

SPORT SPORT

Hokeiści Podhala — w grupie finałowej

Najważniejsza dla krakowskich kibiców hokeja decyzja w rozgrywkach I ligi zapadła wczoraj. Mistrz Polski Podhale Nowy Targ zwycięstwem nad Naprzodem Janów zapewnił sobie miejsce w finałowej grupie.

Tak więc o tytuł mistrza Polski ubiegać się będą: Legia, GKS, Pomorzanin, Podhale i Naprzód. Dzisiejsze ostatnie spotkania: Naprzód — KTH, Legia — Baildon i ŁKS — Górnik nie mają znaczenia dla układu czołówki tabeli.

Przypominamy że do punktacji ogólnej zostaną zaliczone wszystkie punkty z „eliminacyjnych" spotkań ligowych oraz z rozgrywek finałowych.

1. Legia	17	26	95:42
2. GKS	18	25	85:53
3. Pomorzanin	18	24	69:43
4. Podhale	18	22	68:56
5. Naprzód	17	19	60:64
6. Polonia	18	18	71:74
7. Górnik	17	15	57:73
8. Baildon	17	11	55:62
9. ŁKS	17	11	63:78
10. KTH	17	3	44:138

Naprzód — Podhale 1:5

Na lodowisku w Janowie, miejscowy Naprzód przegrał z Podhalem N. Targ 1:5 (0:0, 0:1, 1:4). Bramki dla zwycięzców zdobyli: Kacik — 2, Szal, Kilanowicz i Kudasik, natomiast dla gospodarzy — Pustelnik.

Gospodarze jedynie w pierwszej tercji stawiali zacięty opór. Począwszy od drugiej tercji podhalanie całkowicie opanowali sytuację. Byli oni zespołem bardziej rozumiejącym się.

GKS — KTH 18:2

Na Torkacie GKS rozgromił KTH Krynica, odnosząc rekordowe zwycięstwo 18:2 (7:0, 7:1, 4:1). Bramki dla GKS-u zdobyli: A. Fonfara i Malicki po 3, Sitko, Kretek, Konieczny, Wilczek i K. Fonfara — po 2 oraz Gabriel i Małysiak. Dla KTH bramki — Pociecha i Drożdż.

Legia — Górnik 8:1

Lider rozgrywek hokejowej ekstraklasy, warszawska Legia, w swym przedostatnim meczu eliminacyjnym pokonała wczoraj na Torwarze Górnika Murcki 8:1 (2:0, 5:0, 1:1).

ŁKS — Baildon 1:5

Hokeiści ŁKS przegrali kolejne mistrzowskie spotkanie z Baildonem (Katowice) 1:5 (0:1, 1:2, 0:2).

Pomorzanin — Polonia 3:2

W Toruniu Pomorzanin (Toruń) pokonał bydgoską Polonię — 3:2 (1:1, 1:1, 1:0).

Szermiercze mistrzostwa CRZZ

W hali „Korony" w najbliższy piątek rozpoczną się szermiercze mistrzostwa CRZZ w konkurencji juniorek i juniorów. Spodziewany jest start ponad 100 zawodników ze wszystkich okręgów. Na planszy — jak zapewniają nas organizatorzy — staną zeszłoroczni mistrzowie Polski Rymsza w szabli i Koziejowski w szpadzie. Obaj ci zawodnicy reprezentują warszawski Marymont.

A oto program zawodów: w piątek godz. 9 floret chłopców, sobota godz. 9 floret dziewcząt, godz. 11 szabla. Niedziela godz. 8.30 szpada.

◆

Pod Giewontem startuje młodzież

W Zakopanem odbyły się narciarskie zawody biegowe, w których stanęło na starcie 200 dziewcząt i chłopców.

WYNIKI: juniorki: grupa „A" 3 km: Rozalia Zięba (Start) 12.37; grupa „B" — 5 km: Zofia Majerczyk (LKS Poroniec) 22.30; grupa „C" — 7 km: Teresa Kwak (Start) 33.19.

Juniorzy — grupa „A" — 3 km: Edward Maryniarczyk (Start) 11.01; grupa „B" — 6 km: Stanisław Styrczula (Wisła Gwardia) 21.28; grupa „C" — 10 km: Andrzej Rapacz (WKS) 36.02.

Spartakiada siatkówki

Okręg krakowski jako pierwszy w kraju przeprowadzi finały na szczeblu wojewódzkim rozgrywek siatkówki spartakiady 1000-lecia. Jak już podawaliśmy w konkurencji kobiet w spartakiadzie miejskiej pierwsze miejsce zajęła **Wisła** i ta drużyna będzie reprezentować Kraków w Spartakiadzie Centralnej.

W piątek 13 bm. w hali Wandy Nowa Huta rozpoczyna się finałowy turniej mężczyzn z udziałem Hutnika Nowa Huta, Korony oraz dwóch zespołów Wawelu. Niespodzianką jest zakwalifikowanie się do puli finałowej zespołu juniorów Wawelu.

Program gier: **13 bm.** Wawel I — Wawel II i Hutnik — Korona (pocz. godz. 19.20);

sobota Wawel II — Hutnik i Korona — Wawel I (godz. 17);

niedziela — Wawel II — Korona i Hutnik — Wawel I (pocz. 10.30).

Faworytem turnieju jest drużyna **Hutnika**, która odniosła piękny sukces na międzynarodowym turnieju w NRD. Krakowianie pokonali czołowe zespoły NRD TSC Berlin i Wissenschaft Karlshorst po 3:1, ulegając w finale po wyrównanej walce wicemistrzowi NRD Dynamo Berlin 2:3.

10 lat gramy już w „Toto-Lotka"

Popularny „Toto-Lotek" ma już 10 lat. Po raz pierwszy PP Totalizator Sportowy zorganizował tego rodzaju zakłady 27 stycznia 1957 r. Od tego czasu co tydzień entuzjaści tej gry starają się odgadnąć siedem z 49 dyscyplin konkurencji sportowych.

W tym okresie przekazano z „Toto-Lotka" ponad 3 miliardy złotych na budownictwo sportowe, remonty i sprzęt.

W pierwszym roku istnienia „Toto-Lotek" miał wpływ 47 mln zł. W 1958 r. wyniósł on 896 mln. Miliard przekroczony został w 1964 r. i od tego czasu granica ta zawsze jest przekraczana.

Z okazji jubileuszu „Toto-Lotka" PP Totalizator Sportowy wprowadza 29 stycznia nowość. Z zakładach w tym dniu premiowane będą również „czwórki z plusem". Szczęśliwcy, którzy wytypują pięć dyscyplin, otrzymają premię w wysokości 1.000 zł. Fundusz na ten cel uzyskany został z dodatkowej puli, tak więc system rozrachunku nie zostanie zmieniony.

Przy okazji warto podać, że ogólne wpływy PP Totalizator Sportowy w ub. roku wyniosły 1.160 milionów złotych. Z tego przekazano na budownictwo sportowe około 400 mln zł.

◆

W kilku wierszach

- Na konkurs-plebiscyt Przeglądu Sportowego na najlepszego sportowca polskiego w 1966 r. nadesłano ponad 52 tysięcy kuponów w tym 180 wypełnionych bezbłędnie.
- W dniach od 15 bm. do 5 lutego odbywać się będą sejmiki piłkarskie w całym kraju. Krakowscy działacze podsumują swą działalność w dniu 5 lutego br.
- Spotkanie międzypaństwowe w tenisie stołowym Szwecja — Anglia wygrali Anglicy 5:2.
- Hokeiści ZSRR doznali porażki z reprezentacją Kanady 3:4.
- Najlepszy tenisista-amator w 1966 r. Fred Stolle (Australia) przeszedł na zawodowstwo.
- W ćwierćfinałowym spotkaniu hokejowym o „Puchar Europy" AC Klagenfurt (Austria) pokonał Rex Cortina (Włochy) 4:2.
- Na znak protestu przeciwko dyskryminacji zespołów NRD i KRL-D — siatkarki Czechosłowacji wycofały się z mistrzostw świata, które mają się odbyć w Tokio.
- Pięściarze polscy wystąpią w kwietniu w międzynarodowym turnieju w Holandii. W październiku br. odbędzie się spotkanie międzypaństwowe Holandia — Polska.
- Do XX Wyścigu Pokoju zgłosiła się drużyna kolarska Algierii. Będzie to jej trzeci występ w tej największej amatorskiej imprezie kolarskiej świata.

Trzycyfrowe zwycięstwo koszykarzy Wisły

Koszykarze krakowskiej Wisły praktycznie zapewnili sobie awans do ćwierćfinałów rozgrywek o „Puchar Zdobywców Pucharów". Krakowianie w meczu wyjazdowym pokonali zachodnioniemiecki zespół MTV Giessen 104:77 (52:37) i nie ulega wątpliwości, że w spotkaniu rewanżowym w Krakowie powtórzą ten sukces.

Krakowianie mieli zdecydowaną przewagę, na najlepsze noty w Wiśle zasłużyli: Likszo, Langiewicz i Malec.

Dziś koszykarki Wisły grają w Bukareszcie w spotkaniu o „Puchar Europy" z mistrzem Rumunii — Politechniką.

Spotkania rewanżowe: Wisła — Politechnika i Wisła—Giessen odbędą się w hali Wisły w dn. 19 bm. Początek o godz. 18.

#

AZS Kraków gości w Czechosłowacji. W pierwszym spotkaniu krakowscy koszykarze doznali nieznacznej porażki z Banikiem (Handlova) 80:84 (38:46). Najwięcej punktów dla akademików zdobyli Paleta 21 i Paszkowicz 18.

◆

Komunikat

W piątek, dnia 13 stycznia 1967 r. o godzinie 19-tej w sali klubowej Domu Turysty PTTK w Krakowie przy ul. Bitwy pod Lenino 2/6 odbędzie się odczyt doc. dr Jerzego Brauna i mgr Janusza Grzybowskiego pt. „Krajoznawstwo polskie w 100 rocznicę urodzin Aleksandra Janowskiego".

Po odczycie wyświetlane będą filmy krajoznawcze. Wstęp wolny!

Ludzie „WIELKIEJ PIĄTKI”

Nie w salach posiedzeń i nie w zacisznych gabinetach, rodziło się to spotkanie. Kilka razy zarówno jeden jak i drugi rozmówca prosili o odłożenie terminu, ponieważ nie mają czasu. Mówią spokojnie, właśnie wtedy, gdy znaleźli chwilę czasu na rozmowę z pilnymi obserwatorami jednego z największych w naszych dziejach procesu inwestycyjnego. Budowy wielkiego pieca numer pięć w Hucie im. Lenina.

Oto oni — inż. **HENRYK VOGT**, dyrektor naczelny Przedsiębiorstwa Przemysłowego Budowy Huty im. Lenina i tow. **KAROL JASEK**, sekretarz Komitetu Zakładowego partii tego przedsiębiorstwa.

Często obserwowałem tych ludzi w ciężkiej, bezsennej pracy, kiedy trzeba było udowodnić, że rzeczywiście załogi budowlano-montażowe potrafią pokonać największe przeszkody. Było ich wiele, tak wiele, że własne doświadczenie wydawało się czasem przeszkodą nie do przebycia.

Pytanie pierwsze, które kierujemy do tow. Henryka Vogta brzmi:

— Gdzie znajduje się źródło tego autentycznego osiągnięcia, jakim jest skrócenie cyklu inwestycyjnego jednego z największych w Europie wielkich pieców — z 24 miesięcy do 18 miesięcy?

— Należyte przygotowanie inwestycji, opracowanie organizacji robót, daje możliwość skrócenia obowiązujących cykli inwestycyjnych — pada odpowiedź dyrektora Vogta. — Przykładem tego jest kompleks wielkiego pieca nr 5, dla którego obowiązujący cykl wynosi 24 miesiące, a w rzeczywistości wyniósł — 18 miesięcy. Chcę przypomnieć, że te same cykle dla pierwszego pieca wynosiły 33 miesiące, dla drugiego — 36 miesięcy, dla trzeciego 30 miesięcy, dla czwartego 33 miesiące. Uwzględniając fakt, że objętości tych pieców były bardzo różne, że ostatni, liczący 2 tys. metrów sześciennych objętości ma szereg nowoczesnych urządzeń zautomatyzowanych — **musieliśmy nie tylko budować piec o blisko 1000 metrów sześciennych większy od pierwszego, ale równocześnie musieliśmy opanować organizację robót montażowych przy urządzeniach niezwykle precyzyjnych.** Robotnicy Mostostalu, Elmontu, Instalu i innych zarządów budowlano-montażowych byli właśnie tym podstawowym trzonem wykonawczym, dali dowody swojej wielkiej ofiarności.

— Towarzyszu dyrektorze, na licznych obiektach budowanych przez PPB HiL zdobywały doświadczenie załogi wielu przedsiębiorstw. Czy możecie powiedzieć, jako kierownik głównego przedsiębiorstwa wykonawczego, jak pracowały poszczególne organizacje budowlane?

— Byłbym człowiekiem nietaktownym, mówiąc o lepszej czy gorszej pracy przedsiębiorstw podwykonawczych. Wiadomo, że były to zadania niełatwe, że trzeba było walczyć z licznymi trudnościami...

Na wielu budowlach socjalizmu notujemy podobne problemy, sprawy i kwestie. Jest wiele trudności do rozwiązania — nie wyłączając różnic projektowych, konieczności przeróbek wielu planów.

Także organizacje partyjne, kierujące pracą polityczną i ideową wśród robotników, techników i inżynierów, mają tu do spełnienia zadania tyle poważne, co nie najłatwiejsze. Tow. Karol Jasek, sekretarz Komitetu Zakładowego PZPR Przedsiębiorstwa Przemysłowego Budowy Huty im. Lenina waży słowa, nie chce mówić o samych plusach bez wskazywania błędów.

Czy były błędy? Były. Zdarzało się na przykład, że na budowie innych obiektów członkowie partii poszczególnych przedsiębiorstw pracujący razem, po prostu nie wiedzieli, że ich towarzysze są również partyjni. Pytam przeto: i tak się działo na budowie wielkiego pieca numer pięć? Nie. Właśnie na piątym wielkim piecu, a właściwie już na budowie aglomerowni numer dwa, która wchodzi w skład kompleksu WP-5, zerwaliśmy z tą złą tradycją. Organizowaliśmy grupy partyjne, składające się z członków organizacji partyjnych wszystkich przedsiębiorstw podwykonawczych. Również i wtedy, gdy w skład grup rozruchowych wchodzili członkowie organizacji partyjnych Huty im. Lenina. Przyczyniło to się do usprawnienia działalności partyjnej, do skoncentrowania wysiłków.

— Jak organizacja partyjna Przedsiębiorstwa Przemysłowego Budowy Huty im. Lenina może podsumować działalność w okresie słynnych już w Polsce 18 miesięcy skróconego procesu inwestycyjnego wielkiego pieca numer pięć?

— Usłyszeliście przed chwilą od dyrektora przedsiębiorstwa szereg informacji na temat naszych zwycięstw technicznych. Wiadomo jednak, że za każdym takim zwycięstwem kryje się praca konkretnych ludzi. Ogromny trud, zaangażowanie i ofiarności robotników i kadry technicznej, organizatorska i polityczna działalność aktywistów partyjnych, szeregowych członków partii. Efektem tej pracy są dziś nie tylko wyniki materialne. W trakcie budowy rośli, dojrzewali ideowo i politycznie twórcy wielkiej inwestycji. Jednym z dowodów tego jest fakt, że **na budowie aglomerowni numer dwa przyjęliśmy w szeregi partii 23 kandydatów, na wielkim piecu — 27. Przecież oni zostali pociągnięci czymś przykładem, widzieli, jak obok nich pracowali członkowie partii, wykonując wzorowo swoje zadania.**

Sekretarz organizacji partyjnej Zarządu Budowlano-Montażowego numer jeden, tow. Feliks Gronowski, mistrz budowlany, jeden z tych, którzy dobrze prowadzili swoje organizację partyjną w owym niełatwym okresie. Komitet Dzielnicowy PZPR w Nowej Hucie powołał zespół koordynacyjny do spraw pracy politycznej na głównym placu budowy w Hucie im. Lenina. Mogę wam zaręczyć, że posiedzenia tego zespołu nie były spotkaniami kurtuazyjnymi.

Dlatego właśnie nowohucka organizacja partyjna i oddziałowe organizacje partyjne naszego przedsiębiorstwa liczą się jako siła kierująca, jako organizatorzy osiągnięć całej rzeszy robotników budowlano-montażowych zatrudnionych na naszym, największym placu budowy w Polsce.

Rozmowę przeprowadził:

Olgierd JĘDRZEJCZYK

W tym roku Rada Wzornictwa przyznała po raz pierwszy nagrody dla twórców i realizatorów wzorów form przemysłowych oraz osób i zespołów wyróżniających się szczególnymi osiągnięciami w rozwoju wzornictwa przemysłowego. Nagrody przyznawane będą co dwa lata. W roku 1966 przyznano 7 nagród zespołowych i 8 nagród indywidualnych oraz 3 wyróżnienia zespołowe i 2 indywidualne w postaci dyplomów.

Powołana przez Radę Wzornictwa komisja nagród, której przewodniczył minister kultury i sztuki Lucjan Motyka preferowała w toku rozpatrywania wniosków prace przedstawiające konkretny dorobek twórczy, zrealizowany w produkcji przemysłowej, opracowania projektowe o dużym znaczeniu społecznym z uwagi na zasięg problemu, którego dotyczyły (np. ubiory dla młodzieży, meble dla małych mieszkań itp.). Ponadto opracowania projektowe w dziedzinach, w których wzornictwo stosunkowo niedawno zdobyło sobie prawo obywatelstwa (obrabiarki, aparatura pomiarowa) oraz prace, w których jakość formy wiązała się z efektami ekonomicznymi i technologicznymi (wyroby gospodarstwa domowego, z porcelitu). 19 bm. w Ministerstwie Kultury odbyła się uroczystość wręczenia nagród. Wręczał je wicemin. Tadeusz Zaorski.

Na zdjęciu: zespół Akademii Sztuk Pięknych w Krakowie nagrodzony za utworzenie Wydziału Form Przemysłowych i opracowanie programu kształcenia projektantów. Pośrodku stoi dziekan Wydziału Form Przemysłowych Andrzej Pawłowski oraz (z lewej) — prof. Zbigniew Chudzikiewicz i (z prawej) Antoni Hajdecki.

CAF — Rago

Zimą na osiedlu... CAF — Szyperko

List z Warszawy

Czterogodzinni MILICJANCI

Gdyby sporządzić milicyjną mapę kłopotów, miałaby ona trzy swoiste centra. Kłopotliwa jest mianowicie stolica jako największe skupisko ludzkie, porty — kuszące zawsze element przestępczy, wreszcie Śląsk — wiecznie niesyty rąk do pracy, a tym samym rejon, w którym najłatwiej czasowo przywarować. W tych więc ośrodkach milicja ma zawsze pełne ręce roboty.

W minionym roku w Warszawie statystyki zanotowały większą ilość napadów rabunkowych, grabieży, burd ulicznych, wyczynów chuligańskich. Obywatel wracający o zmierzchu do domu, nawet gdy nie mieszkał w dzielnicach peryferyjnych, wolał przyspieszać kroku. W Warszawie zastosowano więc środki radykalne. „Dołożono” etatów milicyjnych, podniesiono uposażenie dzielnicowym, wprowadzono do akcji cywilnych funkcjonariuszy, rozumując słusznie, że przestępcy wygodniej jest obserwować funkcjonariusza w mundurze niż odwrotnie. I rezultaty przyszły bardzo szybko. Oczywiście nie znaczy to, że zniknęły przestępstwa. Ale odwołując się ponownie do statystyk, można twierdzić, że przestępczy wyż, uciążliwy dla stolicy zwłaszcza w pierwszym półroczu, wrócił do niezadowalającej ciągle, ale jakiejś stałej normy.

Tym razem działanie społeczne zostało sprzęgnięte z pracą milicji w sposób rozsądny i celowy. Mianowicie w godzinach wieczornych i nocnych na ulice stolicy wyszły patrole milicyjne wzmocnione młodymi ludźmi z warszawskich zakładów pracy. Milicjanci byli czasem w mundurach, częściej po cywilnemu, tak że nic nie sugerowało, iż przypadkowi pozornie przechodnie to ludzie porządkujący życie w mieście. Patrole milicyjno-społeczne krążyły po Warszawie przez kilka nocy w różnych dzielnicach. Jasne, że wymagało to od chętnych do tej pracy znacznego wysiłku. Ale zgłaszali się licznie, bo przestępczość przybrała w tym czasie formę wyjątkowo uciążliwą.

Rezultat przeszedł oczekiwania. Przytoczyć warto kilka drobnych przykładów zetknięcia się takiego społecznego patrolu z elementami przestępczymi, wśród których przeważała młodzież. Na ławce jednego ze skwerów warszawskich, dobrze po północy — grupa hałaśliwych wyrostków. Patrol rozbija się na dwie dwuosobowe grupy. Jedna z nich zbliża się do rozwydrzonych młodzieńców, druga ukryta w cieniu czeka na rozwój wypadków. — Hej, obywatel, która godzina? — To prowokacyjne pytanie skierowane jest do dwóch z patrolu, mijających spokojnie ławkę. Odpowiadają grzecznie, nie zwalniając. Trzech wyrostków zrywa się w tym momencie, zastępując drogę przechodniom, którzy są w mniejszości, co zawsze rozzuchwala chuliganów. — A może tak sami zobaczymy na zegareczku, obywatelowi wzrok na pewno szwankuje? — To już wyraźny wstęp do draki. „Przechodnie” są ciągle jeszcze w defensywie, ale postawa opryszków zmusza wreszcie do działania. Pałka milicyjna w rękach cywilów wyjaśnia wszystko. Typki pokornieją i natychmiast zmieniają ton rozmowy. Są płaczliwi i skamlący.

Ten sam patrol natknął się na pijaka w momencie, gdy zamierzano go obrabować, na trzech uciekinierów z zakładu poprawczego oraz... siedmioletniego chłopca, który z domu nawiał przed karą za dwójkę ze sprawowania. Chłopiec odstawiony został do zrozpaczonej mamy, uciekinierzy — do milicyjnej izby zatrzymań, agresywni młodzieńcy — do aresztu. To był rezultat kilku godzin spaceru po stolicy jednego patrolu w czasie jednej nocy.

Czynem społecznym nie zwalczy się przestępczości. Ale inicjatywa społeczna, wywodząca się z ogromnego, osobistego zniecierpliwienia stanem zagrożenia, to istotny czynnik, który jest bardzo często nie doceniany. W takich akcjach broni się siebie. Siebie wracającego do domu, siebie zagrożonego przez chuligana czy bandziora.

Nie jest niczym nowym twierdzenie, że chuliganów rozzuchwala bezkarność. Przykład warszawski warto więc powielić.

BARBARA SIDORCZUK

Nowe ulgi dla rzemiosła

Z początkiem stycznia br. weszły w życie akty prawne przynoszące dalsze udogodnienia dla rzemiosła. Polegają one przede wszystkim na obniżce stawki podatku obrotowego od usług z 5 do 3,5 proc., obniżce skali podatku dochodowego, a także rozszerzają możliwości dogodniejszego opodatkowania rzemiosła usługowego w formie tzw. karty podatkowej.

NOTATNIK GOSPODARCZY

Tapety wróciły

W polskim budownictwie zastosowano po raz pierwszy płynną tapetę-mieszaninę pulpy papierowej, kredy, bieli sufitowej, emulsji Polimit, piasku, likocelu i wody. Wszystko to wtryskuje się na ścianę pod ciśnieniem. Dotychczas w ciągu godziny można było wymalować 3 m kw. powierzchni. Płynna tapeta pozwala na wykończenie w ciągu godziny 3 mieszkań.

Czy obejdzie się bez walizek?

Podobno już w niedalekiej przyszłości Polka wyjeżdżać będzie na urlop tylko z torebką w ręku. Walizki staną się zbędne. Trwają prace nad opracowaniem technologii wytwarzania tkaniny z tzw. elastomeru, który rozciąga się do 800 proc. Sukienka wielkości stroju dla lalki — po ubraniu — zdoła okryć dokładnie największą nawet kobietę.

Diament w cenie

Świat potrzebuje coraz więcej diamentów. Rocznie „pochłania” 25 milionów karatów. W dość małym stopniu, bo w 1/5 idą one na użytek pięknych a bogatych dam. Całą resztę zużywa prozaiczna metalurgia, inżynieria, przemysł naftowy, mechanika, elektrotechnika i elektronika.

Nafta pod piaskami Egiptu

W Zjednoczonej Republice Arabskiej od dłuższego czasu trwają intensywne poszukiwania ropy naftowej. Ostatnio w odległości ok. 30 km od miejscowości El Alamein odkryto poważne jej złoża. Amerykański koncern naftowy Philips Company dokonał tam odwiertów i na głębokości 2 tys. m natrafił na dość bogate złoża. Wiadomość ta zelektryzowała międzynarodowe koła naftowe, gdyż jest to pierwsze okrycie ropy naftowej w zachodniej części pustyni egipskiej.

NOTATNIK GOSPODARCZY

nowe książki

Beletrystyka

Jurij Tynianow — **WOSKOWA PERSONA**, Wyd. Czytelnik, seria „Nike”, str. 306, cena 17 zł.

Margueritte Yourcenar — **MONETA SNÓW**, Wyd. PIW, str. 174, cena 12 zł.

Andrzej Zeyland — **CZAS PRZESZEDŁ OBOK**, Wyd. Poznańskie, str. 292, cena 24 zł.

Janusz Meissner — **DLA ZWYCIĘSTWA**, Wyd. Iskry, „Biblioteka Powszechna”, str. 306, cena 10 zł.

Historia

Wiesław Mysłek — **KOŚCIÓŁ KATOLICKI W POLSCE W LATACH 1918—1939.** Zarys historyczny, Wyd. Książka i Wiedza, str. 662, cena 70 zł.

HISTORIA KOMUNISTYCZNEJ PARTII HISZPANII — Wyd. Książka i Wiedza, str. 338, cena 25 zł.

PRZECIWKO FAŁSZOWANIU HISTORII II WOJNY ŚWIATOWEJ, zbiór artykułów — Wyd. Książka i Wiedza, str. 500, cena 55 zł.

Różne

Stefan Garczyński — **WSPÓŁŻYCIE ŁATWE I TRUDNE.** Wyd. Iskry, str. 308, cena 12 zł.

Zdobysław Stawczyk — **GRY I ZABAWY LEKKOATLETYCZNE W SZKOLE**, Wyd. Sport i Turystyka, str. 110, cena 10 zł.

Andrzej Sołtyński — **MECHANIKA UKŁADU POJAZD — TEREN**, Wyd. MON, str. 614, cena 74 zł.

PORADNIK DZIAŁKOWCA — Wyd. Związkowe CRZZ, str. 85, cena 60 zł.

Jednym z przodujących producentów zabawek z metalu, drewna i tworzyw sztucznych jest Spółdzielnia Pracy „Twórczość” w Częstochowie. Wartość rocznej produkcji sięga 20 mln zł — z tego przeszło 6 mln zł wynosi eksport. Surowcem używanym do produkcji 45 wzorów zabawek są prawie w całości odpady materiałowe. Spółdzielnia „Twórczość” specjalizuje się w produkcji zestawów narzędziowych i zabawek.

CAF — Jakubowski

W ŚWIETLE DOKUMENTÓW PPR

IDEA FRONTU NARODOWEGO

Podstawowym kierunkiem działania politycznego PPR w walce o realizację programu wyzwolenia narodowego i społecznego, stała się idea frontu narodowego. Została ona sprecyzowana już w styczniu 1942 roku, w chwili powstania partii, określając jej miejsce i rolę w społeczeństwie.

„W tej decydującej chwili przed całym narodem staje zagadnienie zjednoczenia wszystkich sił do walki z okupantem na śmierć i życie, zadanie utworzenia frontu narodowego do walki o wolną, niepodległą Polskę.

Taki front narodowy, front narodowy bez zdrajców i kapitalistów, może być urzeczywistniony i zwycięży tylko wtedy, kiedy w jego pierwszych szeregach walczyć będzie zespolona i zwarta klasa robotnicza...

Polska Partia Robotnicza wzywa do walki o wolną i niepodległą Polskę, w której naród sam o losach swych stanowić będzie, o Polskę, w której nie będzie faszyzmu ani władzy obszarniczego niewolnictwa, nie będzie obozów koncentracyjnych, nie będzie ucisku narodowego, nie będzie głodu ani bezrobocia.

Polska Partia Robotnicza wzywa do walki o Polskę, w której robotnikom zabezpieczony będzie ośmiogodzinny dzień pracy i prawdziwe ubezpieczenie społeczne, wolność organizacji, w której ziemia polska będzie należała do polskich chłopów, w której będzie zagwarantowane braterskie współżycie wszystkich narodowości, w której nauka będzie dostępna dla wszystkich, o Polskę, która zapewni narodowi chleb, wolność i pokój”.

(Z pierwszej odezwy programowej PPR, styczeń 1942 r.)

PPR rozwinęła szeroką i wielokierunkową akcję na rzecz utworzenia frontu narodowego. Powołała Gwardię Ludową, która własnym przykładem porywała inne organizacje wojskowe do walki z okupantem. W swej pracy polityczno-propagandowej oddziaływała na społeczeństwo w kierunku jednoczenia się wokół haseł walki zbrojnej. Zwróciła się również oficjalnie z propozycjami współpracy do Delegatury Krajowej Rządu gen. Sikorskiego.

„Żądamy od wszystkich czynników i partii politycznych, które na swych sztandarach wypisały hasło „Niepodległa Polska”, niezależnie od tego, jaką treść społeczno-polityczną w to hasło wkładają, aby w obliczu faktów zbrodni hitlerowskich, dokonywanych codziennie nad umęczonym narodem polskim, w obliczu Zamojszczyzny i Lubelszczyzny — zerwały z biernością, zerwały z hasłem wyczekiwania z bronią u nogi.

My, Polska Partia Robotnicza, najmłodsza partia Polski podziemnej, walkę tę podjęliśmy i prowadzimy ją konsekwentnie i nieubłaganie w miarę swych sił i środków. Wyciągaliśmy i wyciągamy rękę do partii politycznych Polski podziemnej dla współpracy, o wspólne organizowanie walki całego narodu polskiego z okupantem hitlerowskim...

...Tylko walka zbrojna, tylko udziesięciokrotniony odwet za każdy gwałt i za każdą zbrodnię okupanta może zapobiec masowemu wyniszczaniu ludu polskiego.

Do walki takiej wzywamy każdego żołnierza Polski podziemnej, każde ugrupowanie polityczne. Na płaszczyźnie takiej walki porozumiemy się z każdym obozem politycznym dla scentralizowania wysiłków w tym kierunku, dla zadania śmiertelnego, ostatecznego ciosu okupantowi...”

(Z listu otwartego KC PPR do Delegatury Krajowej Rządu gen. Sikorskiego, styczeń 1943 r.)

Propozycje PPR zostały przez Delegaturę odrzucone. Obóz londyński dążył do uchwycenia władzy w drodze zdecydowanej walki z siłami lewicy w kraju i antyradzieckiej polityki na arenie międzynarodowej. W tych warunkach PPR kreśli rewolucyjny program objęcia kierownictwa narodu przez siły demokratyczne — utworzenia demokratycznego frontu narodowego i walki o Polskę Ludową.

„Polska Partia Robotnicza, świadoma celów, roli, zadań i charakteru rządu emigracyjnego w Londynie i jego Delegatury w kraju, przeciwstawia się zdecydowanie objęciu przez te czynniki władzy w wyzwolonej Polsce. Polska Partia Robotnicza stawia sprawę wyłonienia rządu tymczasowego w kraju na płaszczyźnie porozumienia się wszystkich antyfaszystowskich i antyreakcyjnych sił społecznych tworzących antyfaszystowski front narodowy...

Wyzwolona spod jarzma hitlerowskiego — Polska nie będzie i nie może być Polską sprzed września 1939 r., w której masy pracujące miast i wsi były odsunięte od władzy, od decydowania o losach kraju i narodu, pozbawione praw demokratycznych, żyły w biedzie i nędzy pod terrorem uprzywilejowanej garstki obszarników i kapitalistów... Przyszła, wolna i niepodległa Polska musi być narodową własnością najszerszych mas pracujących. Jej polityczno-społeczne podstawy muszą być oparte na fundamentach szerokich zasad ludowładztwa, czyli demokracji. Ster władzy państwowej w przyszłej Polsce przejść musi w ręce przedstawicieli najszerszych warstw narodu, reprezentujących interesy robotników, chłopów i inteligencji. W przyszłej Polsce linia wewnętrznej i zagranicznej polityki musi być dostosowana do potrzeb i interesów całego narodu, musi wpadać w nurt tego nowego postępowego prądu rozwojowego, który znajdzie swój wyraz w dążeniach mas ludowych również w innych krajach świata.”

(Z deklaracji PPR „O co walczymy”, listopad 1943 r.)

PPR wspólnie z lewicą socjalistyczną, z radykalnymi ludowcami i demokratami, z szeregiem organizacji społecznych, zawodowych i wojskowych utworzyła w styczniu 1944 r. Krajową Radę Narodową. Na gruncie KRN zacieśniała się współpraca polskiej demokracji, umacniała się jedność klasy robotniczej.

„Fundamentem frontu demokratycznego, niezbędnego dla narodu w celu spotęgowania walki z okupantem i koniecznego dla przeciwstawienia się ciemnym siłom reakcji polskiej, jest zjednoczenie szeregów klasy robotniczej. Idąc za przykładem partii socjalistycznych i komunistycznych we Włoszech, Francji, Czechosłowacji i innych krajach, gdzie na bazie jednolitego frontu klasy robotniczej powstały potężne fronty narodowe, organizacje Robotniczej Partii Polskich Socjalistów nawiązały bratnią współpracę z Polską Partią Robotniczą...”

(Z odezwy pierwszomajowej PPR i RPPS, 1944 r.)

21 lipca 1944 r. na wyzwolonych ziemiach Polski Ludowej utworzony został Polski Komitet Wyzwolenia Narodowego — pierwszy rząd robotniczo-chłopski. By zrealizować nakreślone przezeń zadania, umocnić władzę ludową, należało zjednoczyć wokół partii szerokie rzesze narodu — w nowych warunkach budować demokratyczny front narodowy. Strategia frontu narodowego była wytyczną działania partii na cały okres przejścia do socjalizmu, legła u podstaw Frontu Jedności Narodu.

„Demokratyczny front narodowy, o który walczy nasza partia od chwili swego powstania i który realizuje, nie jest przez nas pomyślany jako zjawisko przejściowe, potrzebne tylko na czas wojny. Front narodowy potrzebny nam jest tak, jak potrzebny jest on Polsce i na czas wojny, i na powojenny okres odbudowy kraju.”

(Z referatu Władysława Gomułki na krajowej naradzie PPR w Lublinie, 10 października 1944 r.)

„Demokracja, którą buduje teraz naród polski, jest demokracją ludową, ogólnonarodową. Politycznym wyrazem tego jest oparcie władzy o demokratyczny front narodowy, o porozumienie czterech partii demokratycznych, które powstało z inicjatywy naszej partii...

Jeśli idzie o samą ideę frontu narodowego, to jest ona wyrazem pewnego kompromisu. Czwórporozumienie 4 stronnictw jest takim właśnie kompromisem; ten międzypartyjny kompromis jest oparty na zdrowych zasadach, a nie jest to jakiś zgniły kompromis, nie jest to wyrzeczenie się przez naszą partię przewodnich myśli i celów, do których zdąża, ale jest to kompromis, który ma na celu zdobywanie dla Polski demokratycznej, a zatem dla linii naszej partii — nie tylko większości klasy robotniczej, ale większości całego narodu”.

(Z referatu Władysława Gomułki na rozszerzonym Plenum KC PPR, 25 luty 1945 r.)

„Realizacja koncepcji PPR sformułowanej w sposób najbardziej jasny w jej „Deklaracji Programowej” umożliwiła klasie robotniczej i jej rewolucyjnej partii stanąć na czele narodu, stać się jego przewodnią siłą, sprawiła, że partia klasy robotniczej mogła stać się partią narodu, dowiodła, że sprawa wyzwolenia narodowego i społecznego, sprawa niepodległości, demokracji i socjalizmu związane są ze sobą nierozerwalnie...

PPR dobrze i wiernie służyła polskiej klasie robotniczej i całemu narodowi polskiemu. PPR, schodząc jako partia ze sceny dziejów polskiego ruchu robotniczego, zostawiła ten ruch zjednoczony, ustąpiła miejsca jednej jedynej marksistowsko-leninowskiej partii polskiej klasy robotniczej — Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej, która stała się kontynuatorką chlubnej idei i chlubnych kart swojej bohaterskiej poprzedniczki.”

(Z przemówienia Władysława Gomułki na XX-lecie PPR, 20 styczeń 1962 r.)

Opracował: **Jerzy PAWŁOWICZ**

Brak lokali, ciasne zaplecza

Niewesołe perspektywy

Przeds. Bary Mleczne

Tysiące mieszkańców Krakowa i tysiące turystów korzystają z usług barów mlecznych. Wiadomo — tutaj można zjeść stosunkowo szybko i, co nie mniej ważne — tanio. Nie należy się więc dziwić, że obroty roczne 28 placówek podległych PP Bary Mleczne sięgają 50 mln zł. Obroty te będą systematycznie wzrastały, zwiększy się bowiem ilość klientów przedsiębiorstwa.

Skoro z roku na rok zadania przedsiębiorstwa będą coraz większe należałoby pomyśleć o rozszerzeniu dotychczasowej sieci placówek. Tymczasem rzeczywistość jest zgoła inna i pozyskanie każdego nowego lokalu napotyka na olbrzymie trudności. Przykładowo — **w ciągu ostatnich 2 lat nie otworzono w Krakowie ani jednego nowego baru. Co gorsza większość barów zlokalizowana jest w starych ciasnych pomieszczeniach.** W efekcie krakowskie bary nie dysponują odpowiednim zapleczem, które jak mówią normy powinny być co najmniej dwa razy większe od sali konsumpcyjnej. U nas stosunek ten kształtuje się nader niekorzystnie, co w konsekwencji odbija się na pracy barów.

Remonty starych placówek mają tylko wówczas jakiś sens, kiedy towarzyszy im zwiększenie powierzchni zaplecza i sal konsumpcyjnych. Taką modernizację przeprowadzono w ub. r. w lokalu u zbiegu ul. Kościuszki i al. Krasińskiego. Przedsiębiorstwo złożyło dalszych 11 wniosków w sprawie modernizacji placówek łącznie z ich poszerzeniem, ale decyzje władz miejskich zapadają iście w żółwim tempie. Np. na przydzielenie lokalu, obok baru przy ul. Prądnickiej, czeka przedsiębiorstwo już dobre 2 lata. Nadal brak tego typu placówek przy wielu ważnych ciągach komunikacyjnych (ul. Karmelicka, 18 Stycznia), zupełnie nie widać ich na nowych osiedlach.

W połowie tego roku przedsiębiorstwo otrzyma wreszcie lokal na Bieńczycach, gdzie otwarty będzie duży, nowoczesny (typu szwedzkiego) bar o pow. 180 m kw. Placówka ta zostanie zlokalizowana w centrum nowo powstającego ośrodka handlowego osiedla. W przyszłości nowe bary zostaną otwarte na os. Prądnicka i na Azorach. (ans)

Nasze miasto

Dziwne obyczaje

Trudno ustalić jaki to ma związek z zimą, grypą i innymi przypadłościami wynikającymi z nastającego chłodu, ale faktem jest, że właśnie w ostatnim okresie pojawiły się zakłócenia w naszym handlu i niemal masowo wywieszane na sklepowych drzwiach kartki z napisem „Z powodu choroby personelu sklep nieczynny”. W wielu placówkach handlowych zmieniono także godziny pracy — również motywując chorobą. Tak np. jest w jednym ze sklepów warzywniczo-owocowych przy ul. Długiej, tak jest w pasmanteryjnym sklepie przy ul. Prądnickiej i w wielu innych punktach miasta.

Trudno w tej sytuacji mieć pretensje do samej zasady zmieniania godzin pracy, jeszcze trudniej do personelu sklepowego. Toteż klienci odchodzący od zamkniętych drzwi nawet nie próbują „psioczyć”. Gorzej natomiast, gdy coraz częstsze przypadki zamknięcia sklepów, nie są absolutnie niczym umotywowane, tak jak to np. miało miejsce w sklepie MHD z zabawkami przy ul. Floriańskiej. Przez całe dni na drzwiach widniały spuszczone żaluzje — i żadnej karteczki usprawiedliwiającej tę nienormalną sytuację. Nie zadowalają również klientów kartki z napisem „zaraz wracam” — zdarza się bowiem, że na „zaraz wracających” trzeba czekać godzinę i dłużej. Warto by pomyśleć w takich przypadkach o zmianie nie najlepszych obyczajów handlowych. (j)

Poradnie LK w nowym lokalu

Do nowego lokalu, przy ul. Jana 13/8, I p., przeniesiono biura ZM Ligi Kobiet oraz prowadzone przez LK poradnie. Tak więc chcąc zasięgnąć porady prawnej udamy się na ul. Jana 13 w każdy wtorek i piątek między godz. 17 i 19. Tamże czynna jest poradnia psychologiczno-wychowawcza w poniedziałki i piątki od godz. 17 do 19.

We czwartki, od godz. 14 do 17, przyjmuje zgłoszenia i wydaje skierowania do lekarza dermatologa poradnia kosmetyczna. Natomiast porad udziela i zabiegi wykonuje we czwartki od 17 do 19. Porad w zakresie żywienia rodziny, dietetyki, organizacji przyjęć w domu udziela poradnia gospodarstwa domowego, we worki i czwartki od 14 do 18. Poradnia ta przyjmuje także zgłoszenia na kursy i pokazy kroju i szycia, kosmetyczne, trykotarstwa, haftu i koronkarstwa, przeróbki kołder. Zgłoszenia przyjmuje codziennie oprócz sobót od 14 do 17 ZM LK ul. Jana 13, I p., tel. 535-33.

Klub Miłośników Muzyki...

zaprasza na wieczór rocznicowy, poświęcony Ignacemu J. Paderewskiemu w 25-lecie śmierci (1941—1966), — z udziałem prof. dr Henryka Batowskiego, prof. dr Józefa Buszko i doc. dr Stanisława Nahlika z Uniw. Jagiellońskiego; w części muzycznej wystąpi pianistka Teresa Garbulińska. Impreza ta odbędzie się w Złotej Sali Filharmonii (ul. Straszewskiego) w czwartek 12 stycznia br. o godz. 19. Dla członków i sympatyków Klubu — wstęp wolny.

Zmagazynowane rusztowanie przy ul. Boh. Stalingradu 97 tarasuje i tak wąski chodnik. Fot. J. Uiberall

Śladem naszych informacji

Robotnicy wciąż czekają...

W naszej informacji „Robotnicy wciąż czekają”, w wydaniu „Gazety” z dnia 20 XII 1966 r., poruszyliśmy sprawę zajmowania części hotelu robotniczego „Chemobudowy” przez PBEiP „Południe” na pomieszczenia biurowe tego przedsiębiorstwa. W ostatnim zdaniu informacji zapytaliśmy: „co ważniejsze — biura, czy warunki bytowe robotników?” W odpowiedzi na to PBEiP „Południe” nadesłało list, z którego wynika, że autor notatki nie posiadając pełnej dokumentacji wyraził opinię jednostronną.

Przeanalizowaliśmy więc raz jeszcze dokumentację przedłożoną nam przez dyrekcje obydwu przedsiębiorstw i utwierdza to nas w przekonaniu, że robotnicy „Chemobudowy” istotnie nie mają pomieszczeń lokalowych. Cytujemy fragment pisma „Chemobudowy” skierowanego do Ministerstwa Budownictwa i Przemysłu Materiałów Budowlanych: „Na skutek zwiększenia stanu załogi na podległych nam budowach krakowskich oraz w związku z przekazaniem osiedla hotelowego w Skawinie na rzecz Sztabu Woj. OTK, występują bardzo poważne trudności w kwaterowaniu pracowników fizycznych na terenie Krakowa”.

Z drugiej strony stwierdzić trzeba, że **umowa wynajmu hotelu przez „Południe” wygasła z dniem 31 XII 1966 r., a przecież** przedsiębiorstwo to musi być gdzieś zlokalizowane i posiadać właściwe warunki pracy. W piśmie z dnia 26 XI 1966 r. przedstawionym nam przez „Południe” czytamy: **„Ministerstwo nadmienia, że ze swej strony nie stawia przeszkód odnośnie załatwienia we własnym zakresie przeniesienia PBEiP „Południe” do baraków przy ul. Kościuszki nr 22** (własność „Chemobudowy” dop. red.) po uprzednim uzgodnieniu tej sprawy z organami lokalowymi Prez. RN m. Krakowa”. Więcej — „Południe” również wyraża zgodę, a nawet chęć na te „przenosiny” do centrum miasta byle miało zapewnioną odpowiednią powierzchnię lokalową.

Nie pozostaje więc nic innego, jak tylko życzyć powodzenia robotnikom czekającym na uregulowanie tej, tak ważnej dla nich sprawy... (pg)

Zarządzenie

W związku z obchodem XXII rocznicy wyzwolenia miasta Krakowa Prez. RN m. Krakowa zarządza dekorację budynków położonych na terenie miasta Krakowa oraz obiektów handlowych i przemysłowych od dnia 17 do 18 bm. włącznie, flagami o barwach państwowych, robotniczych i miejskich, a także emblematami okolicznościowymi.

Za dekorację budynków mieszkalnych czyni się odpowiedzialnymi kierowników przedsiębiorstw, zakładów i instytucji oraz Przymusowe Zrzeszenie Prywatnych Właścicieli Nieruchomości, zaś za dekorację zakładów i sklepów — poszczególne dyrekcje. Do dekoracji należy wykorzystać hasła okolicznościowe, portrety dostojników państwowych oraz plansze graficzne. Składanie wieńców przy grobach żołnierzy radzieckich, Grobie Nieznanego Żołnierza i Pomniku Wdzięczności odbędzie się 17 bm. o godz. 12.

Spektakl Opery Krakowskiej w TV

13 bm., w piątek o godz. 20.15, Krakowska Telewizja nada w programie ogólnopolskim jednoaktową operę G. Pucciniego „Giani Schicchi”. Warto przypomnieć, że spektakl ten cieszył się przez 3—4 laty na scenie krakowskiej dużym powodzeniem. Tym przyjemniej, że przedstawienie będziemy mogli pokazać widzom z całej Polski. W roli tytułowej wystąpi St. Lachowicz, w dalszych rolach głównych T. Gryboś i R. Węgrzyn. Dyryguje K. Kord. (P)

Nowe koło TRZZ przy UJ

Z każdym rokiem rośnie ilość kół zakładowych Towarzystwa Rozwoju Ziem Zachodnich. Ostatnio rozpoczęło działalność — jako pierwsze w tym roku — koło TRZZ przy Uniwersytecie Jagiellońskim, które zrzesza studentów ze wszystkich wydziałów uczelni.

W pierwszym zebraniu organizacyjnym wziął udział przewodniczący Zarządu Miejskiego TRZZ — **prof. Ehrlich**, który w swoim wystąpieniu mówił o ziemiach zachodnich i północnych w historii Polski oraz przedstawił zadania i cele TRZZ w środowisku krakowskim. Uroczyste zebranie zakończyło wręczenie studentom legitymacji towarzystwa. Utworzone przy UJ koło jest już 19 z kolei kołem TRZZ na terenie Krakowa i miejmy nadzieję, że nie ostatnim. (ans)

Kłopoty ze sprzętem zimowym

Od kilku dni zapanowała w Krakowie prawdziwa zima. Nic więc dziwnego, że w okolicach Lasu Wolskiego coraz więcej narciarzy, powodzenie mają ślizgawki, tory saneczkowe. Pytanie więc — czy w sklepach znajduje się wystarczająca ilość sprzętu sportowego. W zasadzie można zaryzykować twierdzenie, że zaopatrzenie jest lepsze niż w latach poprzednich.

Dotyczy to przede wszystkim sanek drewnianych, których jest pod dostatkiem. Brak natomiast poszukiwanych sanek metalowych, ponieważ nie ma w kraju wytwórni, która zajęłaby się ich produkcją. W sklepach do wyboru i koloru nart turystycznych, popularnych, dla młodzieży. Za to tych wyższej klasy np. metalowych — ani na lekarstwo. Łyżwy są także w dużych ilościach, ale brak już np. butów z łyżwami do jazdy figurowej. (ans)

Na zielonym rynku

W Krakowie obowiązują od dnia 12 stycznia następujące ceny detaliczne w placówkach spółdzielczości ogrodniczej: jabłka — 10.50, 8, 6.50, 4.50, 3.20 zł, kapusta kwaszona — 4 zł, ogórki kwaszone — 7, 5 zł, buraki — 1.90, 1.30 zł, cebula — 4.80, 2.80 zł, kapusta biała — 1.90, 1.40 zł, kapusta włoska i czerwona — 2 zł, marchew — 2.10 zł.

MAŁA KRONIKA

● **PAN, Sławkowska 17,** godz. 10: posiedzenie **Komisji Nauk Medycznych.**

● **Muzeum Archeologiczne, Poselska 3,** godz. 18: **dr K. Bielenin — „Kurhany Pazyryku” (film o Mongolii).**

● **KDK** przyjmuje zgłoszenia na kurs fotograficzny.

● **Stow. Historyków Sztuki,** Rynek 22: godz. 10—14: wystawa **„Obraz i jego reprodukcja”.**

● **Świetlica Chemobudowy,** Kościuszki 22, godz. 17: w każdy czwartek wykłady **Uniwersytetu Działkowca.**

● **Ognisko Młodych ZDK HiL,** godz. 18.30: impreza „Czy lubisz big-beat?”

● **Muzeum Narodowe,** al. 3 Maja 1: z wyjątkiem poniedziałków i dni poświątecznych otwarta wystawa **„Pasy kontuszowe w Polsce”.**

● **SARP,** Jana 11, godz. 18: prof. dr arch. A. Rzymkowski — **„Budownictwo farmowe USA”.**

● **KDK,** godz. 19: spotkanie z uczestnikami wyprawy w Hindukusz: A. Mrozem i L. Sadusiem.

● **KDK,** godz. 17: **Dziecięcy Teatrzyk Wyobraźni.**

● **Dziś w Teatrze im. J. Słowackiego zamiast „Opery za trzy grosze” grana będzie sztuka pt. „Mój brat niepoprawny”.**

● **Świetlica TSKŻ, Sławkowska 17,** godz. 19.30: **I. Felhendler: „Metodyka nauczania jęz. żydowskiego”.**

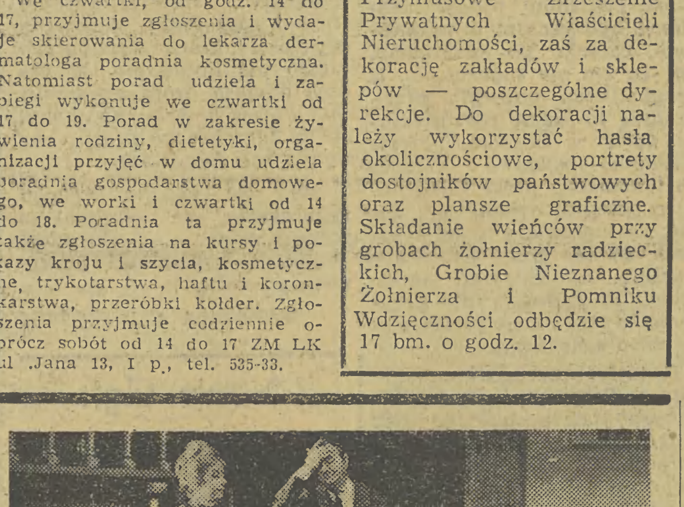

W krakowskiej Operetce odbywają się ostatnie przedstawienia „My fair lady”. Na zdjęciu: Zygmunt Miłkowski, Maria Pączyńska, Kazimierz Rogowski i Aleksandra Duszewska w jednej ze scen tej operetki.
Fot. Wacław Nowak

Wszystkim, którzy okazali nam dużo serca, współczucia i pomocy w ciężkich dla nas chwilach po stracie ukochanego Męża, Ojca i Dziadka

FRANCISZKA BUDKI

i odprowadzili Go na miejsce wiecznego spoczynku, dnia 6 stycznia 1967 r., w Brzeszczach — składamy serdeczne podziękowanie.

RODZINA

KOMUNIKATY

Krakowskie Zjednoczenie Przedsiębiorstw Handlowych unieważnia zagubioną pieczątkę metalową — z napisem na otoce: „Inwentaryzacja K. Z. P. H.” — i numerem w środku „22”. K-431

PRZETARGI

Zakład Rekonstrukcji Montażu Maszyn i Urządzeń Odlewniczych „PROZAMET-BEPES” — w Myślenicach, ul. Przemysłowa 3 — ogłasza, że W DRODZE PRZETARGU NIEOGRANICZONEGO sprzeda samochód „Wartburg-Combi”, nr silnika 807, nr podwozia 90124, rok produkcji 1963.

Cena wywoławcza wynosi — 15.000 zł.

Przetarg odbędzie się w dniu 31 stycznia 1967 r., o godzinie 10, w Z. M. „PROZAMET-BEPES”, Myślenice, ul. Przemysłowa nr 3.

Oględzin samochodu można dokonać w godzinach od 10 do 14, codziennie z wyjątkiem sobót i niedziel, pod wyżej wskazanym adresem.

Wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej wpłacić należy w kasie Z. M. „PROZAMET-BEPES” w Myślenicach przy ul. Przemysłowej nr 3, najpóźniej do dnia 30 stycznia 1967 r.

Przy jednakowych warunkach, dyrekcja zastrzega sobie prawo wyboru nabywcy. K-290

Jaroszowieckie Przedsiębiorstwo Budowlano-Montażowe Przemysłu Szklarskiego „SZKŁOBUDOWA I” Jaroszowiec k. Olkusza — ogłasza, że W DRODZE PRZETARGU NIEOGRANICZONEGO sprzeda samochód osobowy marki „Warszawa”, typ M-20, nr silnika 118456, nr podwozia 070758. — Cena wywoławcza wynosi 18.180 zł.

Przetarg odbędzie się w dniu 26 stycznia 1967 r., o godz. 10, w siedzibie „SZKŁOBUDOWA I” w Jaroszowcu. — Wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej, należy wpłacić najpóźniej w przeddzień przetargu, w kasie przedsiębiorstwa.

Pojazd można oglądać codziennie od godziny 9 do 14, w Wydziale Transportu „SZKŁOBUDOWY I” w Jaroszowcu.

Przystępujących do przetargu obowiązują przepisy przewidziane Zarządzeniem Ministra Komunikacji z dnia 28 I 1966 r. (Monitor Polski nr 4, z dnia 11 II 1966 r.). K-403

Zakłady Chemiczne „AZOT” w Jaworznie, OGŁASZAJĄ PRZETARG na wykonanie remontów w 1967 r., na ogólną kwotę 3.400.000 zł, niżej wymienionych budynków produkcyjnych, mieszkalnych, dachów i dróg:

1) elektrolizy przeponowej,
2) elektrolizy rtęciowej,
3) kondensacji DDT,
4) magazynu preparatów pylistych,
5) magazynu chloru,
6) rozlewni preparatów płynnych,
7) magazynu głównego,
8) strażnicy p. poż.,
9) budynku ochrony roślin,
10) garaży samochodowych,
11) budynku administracji,
12) budynku żelazocjanków,
13) budynku „Gamotox”,
14) budynku garażu wózków akumulatorowych,
15) dachu budynku świetlicy,
16) dachu budynku kotłowni i elektrowni,
17) 6 budynków mieszkalnych,
18) 5 dachów na osiedlu mieszkaniowym,
19) dróg zakładowych.

Oferty należy składać do dnia 23 stycznia 1967 r., pod adresem: Zakłady Chemiczne „AZOT” w Jaworznie — Sekretariat.

Rozprawa przetargowa odbędzie się dnia 24 stycznia 1967 r., o godzinie 8, w Dziale Gł. Mechanika.

W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i inne.

Podkładki ofertowe i dane o zakresie remontów otrzymać można w biurze Gł. Mechanika, w dni robocze, od godziny 7 do 10. K-325

PRACOWNICY POSZUKIWANI

Techników — skalników z uprawnieniami na stanowiska **KIEROWNIKÓW KAMIENIOŁOMÓW, GŁÓWNEGO MECHANIKA, KIEROWCÓW** ciągników „Ursus” — zatrudni Mineralna Spółdzielnia Pracy „Kamień” w Krzeszowicach, ul. Targowa 4 — telefon 61. K-402

Miejski Zakład Gospodarki Komunalnej w Trzebini — zatrudni na stanowiskach kierowniczych **2 PRACOWNIKÓW UMYSŁOWYCH z wykształceniem średnim technicznym** (budowlanym mechanicznym). — Warunki pracy i płacy do omówienia w biurze Zakładu, codziennie w godzinach od 7 do 15, w soboty od 7 do 13. K-245

MONTERÓW KONSTRUKCJI STALOWYCH oraz TOKARZY — zatrudni Krakowskie Przedsiębiorstwo Budowy Pieców Przemysłowych. — Zgłoszenia w Dziale Zatrudnienia i Płacy — Kraków, ul. Łokietka 20.

Rejon Eksploatacji Dróg Publicznych w Tarnowie, ul. J. Dąbrowskiego nr 5 — zatrudni z dniem 1 IV 1967 r. **KIEROWNIKA BUDOWY BAZY SPRZĘTOWO-MATERIAŁOWEJ.** — Od kandydata wymagane jest wyższe względnie średnie wykształcenie i pełne uprawnienia budowlane. — Warunki płacy do omówienia. K-128

Instytut Nawozów Sztucznych w Tarnowie-Świerczkowie (Azoty) — zatrudni natychmiast **GŁÓWNEGO KSIĘGOWEGO** ze znajomością księgowości przemysłowej, do **Zakładu Doświadczalnego Produkcji Aparatury Chemicznej.**

Wymagane odpowiednie wykształcenie wyższe oraz co najmniej 5 lat praktyki albo średnie wykształcenie i co najmniej 10 lat praktyki na stanowisku kierowniczym w służbie finansowo-księgowej. — Warunki płacy i pracy do omówienia w Dyrekcji Instytutu. K-329

Bocheńskie Zakłady Terenowe Ceramiki Budowlanej w Bochni — zatrudnią natychmiast:

— **KIEROWNIKA ZAKŁADU CERAMICZNEGO** w Sieradzy k. Żabna, pow. Dąbrowa Tarnowska — wymagane wykształcenie wyższe techniczne lub ekonomiczne i 4 lata praktyki albo średnie techniczne i 7 lat praktyki,

— **MISTRZA PRODUKCJI w Z. C. Sieradza** — wymagane wykształcenie średnie ceramiczne i 3 lata praktyki lub uprawnienia mistrzowskie i 5 lat praktyki,

— **MAGAZYNIERA** w cegielni Bochnia — wymagane wykształcenie średnie i 2 lata praktyki lub kurs zawodowy i 5 lat praktyki.

Zgłoszenia w zarządzie przedsiębiorstwa w Bochni, ul. Waryńskiego 3, II piętro, telefon 109 i 76. K-350

INŻYNIERA MECHANIKA z praktyką zawodową na stanowisko z-cy głównego inżyniera, **EKONOMISTĘ** z wyższym, względnie średnim wykształceniem ekonomicznym oraz kilkuletnią praktyką w księgowości, na stanowisko z-cy głównego księgowego, pracownika ze średnim wykształceniem ekonomicznym lub innym średnim i kilkuletnią praktyką zawodową, na stanowisko **KIEROWNIKA EKSPEDYCJI WYSYŁKOWEJ, 4 KIEROWCÓW SAMOCHODOWYCH z I i II kategorią prawa jazdy oraz III kat. starego typu** — zatrudnią **Skawińskie Zakłady Koncentratów Spożywczych w Skawinie,** ul. Dzierżyńskiego 1. — Zgłoszenia przyjmuje Dział Kadr, od godziny 7 do 15. K-343

Oddział PKS w Myślenicach — zatrudni natychmiast 6 KIEROWCÓW z I i II (starą) kategorią prawa jazdy, do pracy na autobusach marki Jelcz i San.

Warunki pracy i płacy do omówienia w Sekcji Kadr Oddziału PKS — w Myślenicach, ul. Przemysłowa 4 — tel. 100. K-411

Powszechna Spółdzielnia Spożywców w Oświęcimiu, zatrudni natychmiast pracownika na stanowisku — **REFERENTA W DZIALE INWESTYCJI.** — Wymagane wykształcenie średnie techniczne i ukończony staż pracy. — Warunki pracy i płacy do omówienia w Dziale Spraw Pracowniczych Spółdzielni w Oświęcimiu, ul. Górnickiego 2. K-330

Łososińskie Zakłady Przemysłu Drzewnego w Łososinie Górnej, pow. Limanowa — zatrudnią natychmiast **INŻYNIERA MECHANIKA,** względnie **TECHNIKA MECHANIKA z praktyką na stanowisku konstruktora w dziale głównego mechanika.**

Warunki pracy i płacy do omówienia na miejscu. Mieszkanie 4-pokojowe zapewnione. K-346

Dyrekcja Oświęcimskich Zakładów Przemysłu Terenowego — w Oświęcimiu, ul. Dąbrowskiego 2—4 — zatrudni natychmiast **INŻYNIERÓW CHEMIKÓW i MECHANIKÓW** ze znajomością przetwórstwa tworzyw sztucznych oraz produkcji kabli i przewodów.

Warunki płacy i pracy wg przepisów specjalnych obowiązujących w resorcie KDW, do uzgodnienia w Dyrekcji Przedsiębiorstwa. Zgłoszenia listownie lub osobiście przyjmuje Dział Zatrudnienia. K-345

WYŻSZA SZKOŁA ROLNICZA w KRAKOWIE

OGŁASZA WPISY

na rok akademicki 1967/68

na Zawodowe Studia Zaoczne

Kandydaci ubiegający się o przyjęcie na jeden z czterech wydziałów prześlą podanie o przyjęcie pod adresem:

Wydział Rolniczy — Kraków, al. Mickiewicza 21
Wydział Zootechniczny — Kraków, al. Mickiewicza 24/28
Wydział Melioracji Wodnych — Kraków, al. Mickiewicza 24/28
Wydział Leśny — Kraków, ul. Marka 37.

Do podania należy dołączyć:

1) życiorys,
2) świadectwo dojrzałości w oryginale
3) skierowanie na studia z zakładu pracy, pracujący w indywidualnych gospodarstwach rolnych — zaświadczenie z rady narodowej
4) zaświadczenie lekarskie
5) świadectwo urodzenia w odpisie
6) kwestionariusz osobowy
7) 3 fotografie
8) świadectwo co najmniej rocznego stażu pracy w rolnictwie.

Podania przyjmowane są do dnia 1 marca 1967 r. — Dla kandydatów przed egzaminem wstępnym będzie zorganizowany kurs wprowadzający, prowadzony metodą korespondencyjno-zjazdową.

Nauka

WADOWICE i okolice!

Kurs na tytuł robotnika wykwalifikowanego czeladnika i mistrza w zawodzie: ślusarz, tokarz, stolarz i elektryk rozpoczyna Zakład Doskonalenia Zawodowego. Wpisy: **Cech Rzemiosł Różnych, Wadowice, ul. 1 Maja 32.** K-444

KURSY przygotowawcze do egzaminów wstępnych na wyższe uczelnie dla abiturientów liceów ogólnokształcących i techników zawodowych, organizuje UR ZMS Chrzanów. — Informacji udziela i zgłoszenia przyjmuje sekretariat Liceum Ogólnokształcącego w Chrzanowie, ul. 24 stycznia 14, tel. 748, godz. 8—19, poniedziałki, wtorki, czwartki, piątki. Rozpoczęcie kursów 18 stycznia, godz. 16, w Liceum. K-196

KURSY kwalifikacyjne na tytuł czeladnika i mistrza w zawodzie murarz, organizuje UR ZMS — Chrzanów. — Informacji udziela i zgłoszenia przyjmuje sekretariat Liceum Ogólnokształcącego w Chrzanowie, ul. 24 Stycznia 14, tel. 748, w godz. 8—19, poniedziałki, wtorki, czwartki i piątki. — Rozpoczęcie zajęć w dniu 18 stycznia 1967 w Liceum, godz. 16. K-195

TRZEBINIA i okolice!

Kurs spawania elektrycznego oraz kurs przygotowujący do egzaminu robotnika wykwalifikowanego — czeladnika i mistrza — w zawodzie: ślusarz i elektryk rozpoczyna Zakład Doskonalenia Zawodowego. Wpisy: — Trzebinia, Technikum Ekonomiczne. K-441

KURSY pisania na maszynach organizuje Stow. Stenografów i Maszynistek, w Technikum Ekonomicznym w Miechowie. Wpisy: ul. Racławicka 23. 103563-g

SPAWACZE — dodatkowe wpisy na kursy spawania gazowego i elektrycznego organizowane przez Uniwersytet Robotniczy ZMS Chrzanów — przyjmuje Ob. Franciszek Chrząszcz, kierownik Warsztatu Mechanicznego w Zakładach Chemicznych „Alwernia” w Kwaczale w godzinach od 8 do 15. K-307

KURSY kwalifikacyjne na tytuł czeladnika i mistrza w zawodzie ślusarz, tokarz i elektromonter, organizuje UR ZMS Chrzanów. Informacji i zgłoszenia przyjmuje sekretariat Liceum Ogólnokształcącego — w Chrzanowie, ul. 24 Stycznia 14, tel. 748, godz. 8—19, poniedziałki, wtorki, czwartki i piątki. Otwarcie kursów 25 stycznia, godzina 16 — Liceum w Chrzanowie.

DODATKOWE wpisy na kurs spawania gazowego i elektrycznego przyjmuje Ob. Sacha Mieczysław w Śląskim Przedsiębiorstwie Budowy Elektrowni i Przemysłu — Baza Jaworzno 3 obok Siłowni 2, w godzinach od 8 do 16. K-306

WPISY na kursy kreśleń technicznych: budowlanych, instalacyjnych — konstrukcyjnych, maszynowych — przyjmuje Zakład Doskonalenia Zawodowego — Kraków, Dietla 38.

KURSY SPAWANIA

ELEKTRYCZNEGO i GAZOWEGO

organizuje UR ZMS Chrzanów, na terenie powiatu chrzanowskiego w miejscowościach Chrzanów, Trzebinia, Siersza, Alwernia-Kwaczała, Libiąż, Chełmek, Krzeszowice, na książkę spawacza, wydaną przez Instytut Spawalnictwa Gliwice. — Informacji udziela i zgłoszenia przyjmuje sekretariat Liceum Ogólnokształcącego w Chrzanowie, ul. 24 Stycznia 14, tel. 748, w godz. od 8 do 19, w poniedziałki, wtorki, czwartki i piątki. Otwarcie kursów, z podziałem na poszczególne miejscowości — odbędzie się w dniu 25 stycznia 1967 r., o godzinie 16 — w Liceum Ogólnokształcącym w Chrzanowie. K-193

Zguby

WIŚNIOWSKI Piotr, zam. Witkowice nr 26, zgubił bilet wydany przez PKS na trasę Kęty—Witkowice. P-5

WALCZYŃSKI Wiesław, ur. 5. IX 1947 w Alwerni, zam. Alwernia 76, zgubił legitymację szkolną nr 17/476, wydaną przez Technikum Mechaniczno-Elektryczne w Chrzanowie. Ch-103503

SOCHACKIEJ Janinie — Maków Podhal., Wolności 8, skradziono dnia 13. XII 1966 w Rynku w Krakowie, torbę wraz z legitymacją uprawniającą do 50 proc. zniżki kolejowej, wydaną przez PPRN — Wydział Oświaty i Kultury w Suchej. A-5

ZAWADZKA Helena — zam. Kraków, Lotnicza 48, unieważnia zagubioną pieczątkę o brzmieniu — Nr. 1/148 prowadzący książkę meldunkową Kraków. 103658-g

LOKAL

o pow. 120—150 m², na pomieszczenia biurowe, **WEŹMIE W NAJEM** na okres 2 lat, **Przedsiębiorstwo Państwowe „Naftobudowa”.**

Oferty kierować: „Prasa” — Kraków, ul. Wiślna 2, dla nr K-408.

CO, GDZIE, KIEDY?

12 STYCZEŃ czwartek ARKADIUSZA

TEATRY

IM. SŁOWACKIEGO: Opera za trzy grosze — 19.15, **STARY:** Zmierzch — 19.15, **KAMERALNY:** Pokojówki — 19.15, **ROZMAITOŚCI:** Kiss me Kate — 19.15, **LUDOWY:** Skowronek — 19.15, **RAPSODYCZNY:** Akropolis — 18, **MUZYCZNY:** My fair lady — 19.15, **GROTESKA:** Od Krakowa jadę (zamkn.) — 11, Kotek Protek (zamkn.) — 17.

Teatr im. Solskiego w Tarnowie: Potop — 15.

KINA

APOLLO: Markiza Angelika (fr., 16 lat) — 10, 12.30, 15.30, 18, 20.30. CHEMIK: Gdzie jest generał (pol., 12 lat) — 19. DOM ŻOŁNIERZA: Szukajcie gitary (fr., 14 lat) — 15.45. KULTURA: Małpia kuracja (USA, 12 l.) — 17.45, 20. MASKOTKA: Miłość blondynki (CSRS, 19 lat) — 15.30, 17.45, 20. MELODIA: Ktokolwiek wie... (pol., 16 lat) — 15.45, 18, 20.15. MIKRO: remont. MINIATURKA: Milioner bez grosza (ang., 12 l.) — 10, 12, 17, 19. W krainie dzikich zwierząt — 15. 16. MŁ. GWARDIA: Życie prywatne (fr., 16 lat) i Z dokumentów walki — 14.45, 17, 19.15. ROTUNDA: remont. SZTUKA: Najpiękniejsze oszustwa świata (fr., 16 lat) — 10.15, 12.30. Sklep przy głównej ulicy (czes., 16 lat) — 15.30, 18, 20.30. TĘCZA: Potem nastąpi cisza (pol., 14 lat) — 17.30, 19.30. UCIECHA: Arcylokaj (fr.-wł.-NRF, 14 lat) i Z dokumentów walki — 15.45, 18, 20.15. WANDA: 200 mil od domu (USA, 7 lat) — 10.30, 12.45, 15.45, 18, 20.15. WARSZAWA: Małżeństwo z rozsądku (pol., 14 lat) — 15.45, 18, 20.15. WIEDZA: Zielony Balonik. Kolorowe sny. Ludzie z karabinami — 18. WISŁA: Trzej muszkieterowie, I s. (fr., 16 lat) — 15.45, 18, 20.15. WOLNOŚĆ: Radość o poranku (USA, 16 lat) i Piąty obchód — 15.30, 18, 20.15. WRZOS: Czarny Tulipan (fr., 14 lat) — 15.45, 18, 20.15. ZDROWIE: Dni grozy i śmiechu (USA, 11 lat) — 18. — ZUCH: nieczynne. ZWIĄZKOWIEC: Gorzkie dno rzeki (jug., 16 lat) — 17, 19.

KINA W NOWEJ HUCIE

ŚWIT: Człowiek ucieka (ang., 16 lat) — 15.45, 18, 20.15. ŚWIT mała sala: Rzeczywistość (pol., 16 lat) — 15. Podróż nie z tej ziemi (jug., 14 lat) — 17.15, 19.15. ŚWIATOWID: Przygody Wernera Holta (NRD, 16 lat) — 15.45, 19. ŚWIATOWID mała sala: Ten najlepszy (USA, 16 lat) — 15, 17.15, 19.30. BALLADYNA: Ewa A 5116 (węg., 16 lat) — 18. KOLOROWE: nieczynne. SFINKS: Oklahoma (ang., 14 lat) — 16, 19.

PROKOCIM — ZZK: nieczynne.

PŁASZÓW — **Energetyk:** Dwaj muszkieterowie (CSRS, 14 lat) — 17, 19.

ZOO (Las Wolski) — codziennie od godz. 9 do zmroku.

DYŻURY

CHIRURGICZNY, INTERNISTYCZNY, LARYNGOLOGICZNY, OKULISTYCZNY, UROLOGICZNY i PEDIATRYCZNY: Nowa Huta, NEUROLOGICZNY: Botaniczna 3.

POGOTOWIE RATUNKOWE:

Siemiradzkiego — tel. 09.
Podgórze — tel. 625-50, 657-57.
Grzegórzki — tel. 209-01, 205-77.
Nowa Huta — tel. 422-22, 417-70.

APTEKI

Długa 4, Karmelicka 23 (tlen), Krakowska 1, al. 29 Listopada 17, Pstrowskiego 94, N. Huta — al. Rew. Paźdz. 6 (tlen).

RADIO

PROGRAM I

Godz. 5.00 Wiad. 5.06 Rozmait. Roln. 5.26 Muz. 5.50 Gimn. 6.00 Dziennik. 6.42 Omów. aud. szkol. 6.45 Kalendarz Radiowy. 6.50 Muz. 7.00 Wiad. 7.05 Muzyka i aktualności. 7.30 Piosenka mies. stycznia. 7.45 Błękitna sztafeta. 8.00 Dziennik. 8.15 Gra kapela. 8.45 Muz. 8.49 IV aud. „Filozoficzne nowości książkowe”. 9.00 „Łyżwy” słuch. dla kl. III i IV. 9.20 G. Holst: Fragm. suity „Planety”. 10.00 „Jutro będę młodszy” fragm. pow. 10.20 Gra Ork. Estradowa Radia Radz. 11.00 „Silniki wodne” słuch. dla kl. VII. 11.20 Popularna muz. operowa. 11.55 Kom. o st. wód. 12.05 Stan pog. 12.06 Wiad. 12.10 Na swojską nutę. 12.25 Rolniczy kwadrans. 12.40 Więcej, lepiej, taniej. 13.00 „Zgubiliśmy drogę” słuch. dla kl. IV. 13.20 Mel. hiszp. 13.30 Fel. muz. J. Waldorffa. 14.00 „Przez lądy i morza”. 14.30 Zagadki muz. 15.00 Wiad. 15.05 Z życia Zw. Radz. 15.25 „Amatorskie zespoły przed mikrofonem”. 15.50 Radio-reklama. 16.00 „Popołudnie z młodością”. 17.55 Wiad. 18.00 „Znajomi z anteny” — koncert rozrywk. 18.45 Kurs jęz. franc. 19.00 Z księgarskiej lady. 19.10 Ludzie i kontynenty. 19.30 Ork. i soliści. 20.00 Dziennik. 20.26 Wiad. sport. 20.30 Wieczór literacko-muz. 23.00 Dziennik. 23.10 Wiad. sport. 23.12 Muz. 23.15 Z twórczości kompozyt. franc. 24.00 Wiad. 0.05 — Kalendarz radiowy. 0.10 — 3.00 Program nocny z rozgłośni w Bydgoszczy.

PROGRAM II

5.00 Wiad. 5.06 Muz. 5.30 Wiad. 5.36 Aud. dla wsi. 6.10 Progn. pog. 6.20 Gimn. 6.30 Dziennik. 6.40 Skrzynka PCK. 6.45 Radio-reklama. 7.01 Muz. 7.30 Dziennik. 7.45 Progn. pog. 7.55 Mel. rozrywkowe. 8.15 Kurs jęz. franc. 8.30 Wiad. 8.35 Aud. Red. Społ. 8.55 W różnych rytmach. 9.40 „Nad rzeką” — opow. W. Żukrowskiego. 10.00 Wiad. 10.05 F. Liszt — Symfonia Dantejska. 10.50 „Zima naszej goryczy” — pow. Steinbecka. 11.10 „Postęp w gospodarstwie domowym”. 11.20 Koncert życzeń. 11.55 Kom. o st. wód. 12.05 Wiad. z kraju i ze świata. 12.25 Z naszego ekranu. 12.50 Głos ma przyroda „Rozmowa miesiąca”. 13.00 Przyjaciel Rolnika. 13.15 Mel. popularne. 13.45 Rozmowa z dr El. Kozłowskim. 14.00 Koncert rozrywkowy. 14.25 Reportaż PI. 14.45 „Błękitna sztafeta”. 15.00 Gra Ork. Włościańska. 15.20 Wiązanka mel. paryskich „Echa Paryża”. 15.30 Dla dzieci — „Król wiolonczelistów świata”. 16.00 Wiad. 16.05 Publicystyka międzynarodowa. 16.15 Polskie gwiazdy i gwiazdki piosenki. 16.35 Przemysł — rolnictwu. 16.50 Wiadomości ziemi rzeszowskiej. 17.00 „Wspomn. o Gotlibie” — W. Zechentera. 17.15 Koncert życzeń (Kr.). 18.00 Dziennik krak. 18.10 Z wizytą w krakowskiej Filharmonii. 18.35 Radio-reklama. 18.55 Uniw. Radiowy. 19.00 Wiad. 19.05 Muzyka i aktualności. 19.30 Rezerwa PI. 20.00 Koncert Symf. Ork. i Chóru PR. 21.00 Z kraju i ze świata. 21.27 Kronika sport. 21.40 Poezja wieków — „Pieśń nad pieśniami”. 22.00 Muz. tan. 22.40 Horyzonty muzyki. 23.10 „Warszawscy Stompersi”. 23.30 Mel. tan. 23.50 Wiad. 24.00 Hymn.

TELEWIZJA

10.55 Dla szkół: Historia dla klas VI „Na dworze króla Zygmunta”. 11.25—11.55 Przerwa. 11.55 Dla szkół: Język polski dla kl. VII „Adam Mickiewicz” z cyklu: „Spotkania”. 12.25—16.10 Przerwa. 16.10 Program dnia. 16.15 TV Kurs Rolniczy „Mechanizacja sprzętu roślin pastewnych”. 16.45 „W Grecji” — film pol. 16.55 Wiadomości Dziennika. 17.00 Dla dzieci Kino „Ptyś”. 17.15 Dla młodych widzów „Fizyka na piątkę”. 17.45 „Wesele w Giela” film bułg. 18.05 Kwadrans zagadek. 18.25 „Rajdy” — rep. film. 18.55 „Argibnisness — po polsku”. 19.20 Dobranoc. 19.30 Dziennik TV. 20.00 Był naszym przyjacielem — wspom. o Zbigniewie Cybulskim. 20.40 Horyzont — film dok. pol. 20.55 Teatr KOBRA: John Dickson Carr „Tabakierka cesarza”. 21.50 Zapraszamy do „Od nowa”. 22.15 Dziennik. 22.30 Program na jutro.

„GAZETA KRAKOWSKA” organ KOMITETU WOJEWÓDZKIEGO POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ w Krakowie. ADRES REDAKCJI: Kraków, ul. Wielopole 1, III p. Adres dla korespondencji: Kraków 1, skr. poczt. 556. ADRES WYDAWNICTWA: Krakowskie Wydawnictwo Prasowe RSW „Prasa”, Kraków, ul. Wiślna 2, nr tel. 558-62. TELEFONY REDAKCJI: centrala redakcji czynna od godz. 8 do godz. 3 w nocy — nr tel. 235-60 łączy ze wszystkimi działami. TELEFONY BEZPOŚREDNIE: redaktor naczelny i sekretariat — 509-85, z-ca redaktora naczelnego — 598-12, sekretarz odp. — 215-63, sekretariat odpowiedzialny i dział depesz — 225-93, dział partyjny — 203-67, dział ekonomiczno-rolny — 210-68, dział kultury, nauki i oświaty — 559-00, dział łączności z czytelnikami — 536-23, dział informacji miejskiej — 209-95, dział sportowy — 203-47, dział terenowy — 246-87. ODDZIAŁY redakcji: Bochnia, ul. Kazimierza Wielkiego 2, tel. 659, Chrzanów, ul. Grunwaldzka 5, tel. 88-59, Nowy Sącz, ul. Jagiellońska 18, tel. 501, Nowy Targ, ul. Kościuszki 1, tel 226, Olkusz, ul. Marchlewskiego 1, tel. 537, Tarnów, ul. Krakowska 12, tel. 36-50, Żywiec, ul. Marchlewskiego 4, tel. 20-21. Niezamówionych rękopisów redakcja nie zwraca. Wszelkich informacji w sprawie warunków prenumeraty udzielają placówki „Ruchu” i Poczty. OGŁOSZENIA PRZYJMUJĄ: Biuro Ogłoszeń i Reklam, Kraków, ul. Wiślna 2, I p., tel. 553-40 oraz oddziały: Bochnia, ul. Kazimierza Wielkiego 2, tel. 659, Chrzanów, ul. Grunwaldzka 5, tel. 88-59, Nowy Sącz, ul. Jagiellońska 18, tel. 501, Nowy Targ ul. Kościuszki 1, tel. 226, Olkusz, ul. Marchlewskiego 1, tel. 537, Tarnów, ul. Krakowska 12, tel. 36-50, Żywiec, ul. Marchlewskiego 4, tel. 20-21, Nowa Huta, plac Centralny (Klub MPiK), tel. 417-50. T-13